

Dr Małgorzata Łobacz
Instytut Pedagogiki
Wydział Nauk Społecznych
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Autoreferat

1. Imię i nazwisko
2. Posiadane dyplomy i stopnie naukowe
3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych
4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U.2016 poz. 882 ze zm. W Dz. U. z 2016 poz. 1311.)
 - 4.1. Tytuł osiągnięcia naukowego
 - 4.2. Cykl publikacji
 - 4.3. Omówienie celu naukowego
 - 4.3.1. Wprowadzenie
 - 4.3.2. Cel naukowy
 - 4.4. Omówienie osiągniętych wyników
 - 4.5. Znaczenie i ewentualne wykorzystanie wyników
5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych
 - 5.1. Przed uzyskaniem stopnia doktora
 - 5.2. Po uzyskaniu stopnia doktora
6. Syntetyczne zestawienie dorobku naukowego
7. Osiągnięcia dydaktyczne, popularyzatorskie i organizacyjne

1. Imię i Nazwisko

Małgorzata Łobacz

2. Posiadane dyplomy i stopnie naukowe

- 12.11.2009 r., Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Nauk Społecznych, stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki, tytuł rozprawy doktorskiej *Aksjologia ubóstwa w urzeczywistnianiu się człowieka jako osoby. Interpretacja etyczno-pedagogiczna*, promotor rozprawy doktorskiej: prof. zw. dr hab. Wojciech Chudy (2005-2007 – śmierć promotora), dr hab. Alina Rynio, prof. KUL, recenzenci: prof. zw. dr hab. Marian Surdacki, dr hab. Monika Szpringer, prof. UJK
- 02.06.2005 r., Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Nauk Społecznych, mgr pedagogiki.
Pracę magisterską przygotowywałam w Katedrze Filozofii Wychowania pod kierunkiem naukowym prof. dr. hab. Wojciecha Chudego.

Kursy, szkolenia, certyfikaty i dyplomy

- 26.09.2016 r., certyfikat znajomości języka niemieckiego (telc Deutsch B2)
- Biegła znajomość fonogestów
- Ukończony kurs pracy z osobami z zaburzeniami płynności mowy

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych

- Od 01.10.2009 r. jestem zatrudniona w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II, na Wydziale Nauk Społecznych, w Instytucie Pedagogiki na podstawie umowy o pracę, początkowo na stanowisku asystenta, następnie, od 01.02.2011 r., na stanowisku adiunkta (do 31.01.2014 r. w Katedrze Pedagogiki Chrześcijańskiej, od 01.02.2014 r. w Katedrze Biografistyki Pedagogicznej).
- Od 01.10.2005 r. do 30.09.2009 r. byłam zatrudniona w Instytucie Pedagogiki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II na podstawie umów cywilno-prawnych.
- Od 01.10.2009 r. do 30.09.2017 r. byłam zatrudniona w Katedrze Pedagogiki, Instytucie Matematyki i Informatyki, Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Chełmie na podstawie umowy o pracę, początkowo na stanowisku asystenta, następnie, od 15.02.2010 r., na stanowisku starszego wykładowcy.

- W latach: 2007-2011 byłam zatrudniona w Katedrze Zdrowia Publicznego Uniwersytetu Medycznego w Lublinie na podstawie umów cywilnoprawnych.

Uzupełnienie informacji o zatrudnieniu

- W 2007 r. pracowałam na podstawie umowy cywilnoprawnej na stanowisku wychowawcy w świetlicy opiekuńczo-wychowawczej „Pod Niebem” przy parafii pw. Świętego Krzyża w Lublinie.

4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U.2016 poz. 882 ze zm. W Dz. U. z 2016 poz. 1311.)

4.1. Tytuł osiągnięcia naukowego

Jako osiągnięcie naukowe wynikające z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U.2016 poz. 882 ze zm. W Dz. U. z 2016 poz. 1311.), wskazuję cykl 9 publikacji powiązanych tematycznie zatytułowany:

Pedagogika osób dotkniętych problemami egzystencjalnymi

4.2. Cykl publikacji

Osiągnięcie wskazane do oceny w postępowaniu habilitacyjnym to cykl 8 artykułów oraz książka współautorska, opublikowanych w latach: 2010-2018, dotyczących pedagogiki osób dotkniętych problemami egzystencjalnymi.

ON1. Małgorzata Łobacz, *Czy ubóstwo na coś się przydaje? Wartość ubóstwa w urzeczywistnianiu się osoby*, w: *Oblicza współczesnej biedy*, red. S. Fel, T. Adamczyk, KUL, Lublin 2015, Wyd. KUL, Lublin 2015, s. 137-161.

ON2. Małgorzata Łobacz, *Obecność osób z niepełnosprawnością – darem i szansą na ocalenie podstawowych wartości*, w: *Wielowymiarowe ujęcie niepełnosprawności*, red. M. Z. Stepulak, J. Łukasiewicz, Wyd. WSEI, Lublin 2017, s. 73-90.

ON3. Małgorzata Łobacz, *Profesor Wojciech Chudy – „wzór bohaterskiej fascynacji nauką”, nieoceniony mistrz i wychowawca*, w: *W służbie nauki, wychowania i wartości. Szkice biograficzne o lubelskim środowisku naukowym*, red. R. Skrzyniarz, M. Łobacz, B. Borowska, Wyd. Episteme, Lublin 2015, s. 407-427.

ON4. Małgorzata Łobacz, *Mądrość wychowawcza Matki Elżbiety Róży Czackiej w wychowaniu osoby niewidomej*, „Polska Myśl Pedagogiczna” 2018, nr 4, s. 209-221.

ON5. Małgorzata Łobacz, Aneta Paszkiewicz, *Osoba z niepełnosprawnością intelektualną w dobie globalizacji*, Wyd. KUL, Lublin 2015, s. 250.

ON6. Małgorzata Łobacz, *Wartość ubóstwa w urzeczywistnianiu się osoby w świetle życia i działalności św. Brata Alberta i bł. Matki Teresy z Kalkuty*, w: *Wzory i wzorce osobowe w biografistyce pedagogicznej*, red. R. Skrzyniarz, M. Gajderowicz, T. Wach, Wyd. EPISTEME, Lublin 2013, s. 43-55.

ON7. Małgorzata Łobacz, „Dzienniczek” świętej siostry Faustyny Kowalskiej – źródłem poznania wartości słabego człowieka, w: *Przedmiot, źródła i metody badań w biografii*, red. R. Skrzyniarz, L. Dziaczkowska, D. Opozda, Episteme, Lublin 2016, s. 367-389.

ON8. Małgorzata Łobacz, *Znaczenie wychowania integralnego w przeciwdziałaniu współczesnym zagrożeniom duchowym dzieci i młodzieży*, w: *Wychowanie integralne w edukacji katolickiej. Idee- twórcy – instytucje*, red. S. M. L. Opiela, E. Świdrak, M. Łobacz, Wyd. KUL, Lublin 2014, s. 111-133.

ON9. Małgorzata Łobacz, *Sila obrazu telewizyjnego a deformacja moralna dzieci i młodzieży*, w: *Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży. Aktualne problemy teorii i praktyki pedagogicznej*, red. B. Komorowska, P. Mazur, PWSZ w Chełmie, Chełm 2014, s. 284-301.

Wymienione publikacje wpisują się w jeden spójny obszar badawczy, w ramach którego prowadzę badania naukowe. Ukazywały się one cyklicznie od 2010 roku do 2018 roku. Udział współautora w wyżej wskazanej publikacji został przedstawiony w oświadczeniu znajdującym się w załączniku nr 5 do wniosku.

4.3. Omówienie celu naukowego

4.3.1. Wprowadzenie

Osobliwość człowieka-osoby jako przedmiotu poznania naukowego polega głównie na tym, że może być on badany zarówno z zewnątrz, jak i „od wewnątrz”. „Stwarza to oczywiście wyjątkową wprost i niepowtarzalną szansę dla jego poznania”¹. Wgląd w problematykę antropologii filozoficznej akcentuje doniosłość odmiennych zagadnień dotyczących człowieka. W zależności od przyjętej koncepcji człowieka, udziela ona określonych odpowiedzi

¹ T. Styczeń, *O metodzie antropologii filozoficznej*, w: tenże, *W drodze do etyki*, Wyd. RW KUL, Lublin 1984, s. 132-133.

dotyczących istoty ludzkiej, jej natury, celu bytowania, środków jakimi ona winna się posługiwać w całym procesie pedagogii.

Publikacje składające się na mój dorobek naukowy stawiają w centrum własnych poszukiwań badawczych człowieka jako istotę ubogą egzystencjalnie, „nieukończoną” i spotencjalizowaną, a tym samym powołaną do rozwoju. Obserwacja ludzkiego życia naznaczonego niepewnością, niezaspokojonymi pragnieniami, lękiem, ubóstwem wraz z jego konsekwencjami, słabością fizyczną, moralną, skłania do refleksji nad koniecznością przygotowania młodego człowieka do życia prawdziwego, męznego, gotowego do walki z tym, co chce go zniszczyć, zdegradować, uderzyć w jego godność, podmiotowość i niepowtarzalność, a także tym, co od strony samego człowieka przeszkadza w doskonaleniu realizowanym w procesie pedagogii.

Współczesna pedagogika idzie różnymi nurtami badań, jest pluralistyczna pod wieloma względami: istnieje w niej wielość norm i wartości, pluralizm koncepcji wychowawczych, pluralizm celów i środków itp. Ma to wszystko znaczący wpływ na podejście pedagogiki do problemów egzystencjalnych, jakie dotyczą człowieka w procesie jego wychowania oraz na wypracowane w ramach dyskursu pedagogicznego rozstrzygnięcia będące podstawą dla praktyk wychowania.

Warto tu podkreślić, że jednym z głównych powodów, dla którego podjęłam w swych naukowych poszukiwaniach zagadnienie braków egzystencjalnych, była znikoma obecność pogłębionych analiz tego zjawiska na gruncie pedagogiki, a także filozofii wychowania i etyki pedagogicznej. Tematyka ta nie jest jeszcze dostatecznie akcentowana w zróżnicowanych nurtach myśli pedagogicznej. Osoba dotknięta deficytami egzystencjalnymi zbyt rzadko przyciąga uwagę pedagogów, a jeśli już tak się dzieje to z kolei w swych zasadniczych rozstrzygnięciach postulują oni wobec niej praktyczną pedagogię, która nie jest w stanie ogarnąć pełnego osobowego rozwoju człowieka

W swoich publikacjach wychodzę od przyjęcia założenia prymatu osoby ludzkiej i jej osobowego dobra z jej niezbywalną godnością jako zasadniczego fundamentu dla wszelkiej działalności pedagogicznej oraz samego dyskursu obecnego w pedagogice. Motywem skłaniającym mnie do poszukiwań badawczych, w nawiązaniu do tego założenia, jest dostrzeżenie znaczących trudności współczesnej pedagogiki w dziedzinie rozwiązywania problemów wychowawczych, jakich przysparza ludzkie cierpienie i ubóstwo, ujęte szeroko, zarówno na gruncie sfery materialnej, jak i fizycznej oraz duchowej.

Inspiracją do podjęcia problematyki skoncentrowanej wokół egzystencjalnego braku człowieka stały się też współczesne uwarunkowania antropologiczno-filozoficzne tak mocno obecne w przestrzeni życia publicznego, takie jak:

- odrzucanie klasycznego dziedzictwa kulturowego w dziedzinie wychowania i edukacji,
- relatywizm moralny,
- absorpcja uwagi wartościami materialnymi,
- indyferentyzm etyczny i antropologiczny w pedagogice,
- próby tworzenia pedagogiki bez odniesienia do ostatecznego celu ludzkiego istnienia,
- wykluczanie osób z niepełnosprawnością z wielu obszarów życia społecznego,
- eskalacja różnych form przemocy, które dotyczą sferę pedagogii.

Poddanie się tym uwarunkowaniom tkwi zarówno u podłoża pewnej alienacji pedagogiki (wyrażającej się głównie w redukcyjnym ujmowaniu przez nią badanej rzeczywistości), jak i prowadzi do alienacji osób z problemami egzystencjalnymi.

4.3.2. Cel naukowy

Zasadniczym celem przedstawionego do oceny cyklu publikacji było podjęcie analizy teoretycznej o charakterze pedagogiczno-etycznym na temat braków egzystencjalnych w życiu człowieka jako osoby oraz wskazanie roli rodziców i innych wychowawców w przygotowaniu (nie tylko) młodego pokolenia do przezwycięzania tych braków z myślą o własnym rozwoju osobowym i o rozwoju ludzkiej wspólnoty.

Pedagogika jako nauka teoretyczno-praktyczna², czy też – jak to formułuje Marian Nowak – filozoficzno-empiryczno-praktyczna³, może być ukierunkowana w trakcie swoich poszukiwań badawczych na następujące rodzaje celów: poznawcze, teoretyczne, i praktyczne.

1. Celem poznawczym prezentowanych badań była diagnoza wybranych problemów egzystencjalnych oraz ukazanie ich jako wyzwania – sygnału do walki przeciw złu pojawiającemu się w rzeczywistości wychowawczej (demoralizacji, niepełnosprawności, nędzy, nałogów, wykluczeniu itp.), dokonane przy wsparciu wybranych nauk społecznych (psychologii, socjologii, ekonomii), filozoficznych i teologii.

2. Celem teoretycznym było zarysowanie personalistycznego modelu pedagogiki osób dotkniętych deficytami. Chodziło tu o prezentację paradygmatu pedagogiki osób

² S. Palka, *Pedagogika w stanie tworzenia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1999, s. 15-17.

³ M. Nowak, *Epistemologiczne, aksjologiczne i metodologiczne podstawy badań w pedagogice*, w: S. Palka (red.), *Podstawy metodologii badań w pedagogice*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2010, s. 15.

doświadczonych problemami egzystencjalnymi. Na paradygmat ten składają się następujące elementy:

- a) antropologiczna wizja człowieka dotkniętego deficytami,
- b) koncepcja duchowego i praktycznego życia człowieka, dotkniętego problemami egzystencjalnymi, w których spełnia się misja wychowawcza prowadząca do doskonalenia osoby ludzkiej z deficytami,
- c) określenie warunków i czynników kulturowych oraz społecznych, w których może skutecznie być realizowana pedagogika osób z problemami egzystencjalnymi.

3. Praktycznym celem pracy było utworzenie paradygmatu personalistycznej pedagogii osób dotkniętych problemami egzystencjalnymi, w której faktycznie może spełniać się proces rozwoju osoby ludzkiej z dysfunkcjami, zwłaszcza w stosunku do człowieka doświadczającego na co dzień i namacalnie konsekwencji przygodności i ludzkiej kruchości. Paradygmat ten – z założenia – dopomaga w realizacji procesu pedagogizacji osoby ludzkiej, w aspekcie urzeczywistniania i rozwoju osobowych potencjalności człowieka. W praktyczny cel moich naukowych poszukiwań wpisało się także wskazanie potrzeby rozwijania swoistej pedagogii radzenia sobie z niemocą, przygotowującej osoby do funkcjonowania w sytuacji doświadczenia braków egzystencjalnych.

4.4. Omówienie osiągniętych wyników

Z jednej strony wychowanie stanowi proces przygotowywania człowieka do samodzielnej realizacji dobra, z drugiej zaś – jest wspomaganiem rozwoju osoby, ukierunkowanym na przeciwdziałanie złu; jest to dążenie do życia „na miarę” człowieka i celu jego bytowania; jest to także proces zorganizowany w celu doskonalenia osobowego rozwoju człowieka w kontekście życia innych osób i całego ładu kulturowego. Proces ten ma swój właściwy cel, jakim jest urzeczywistnianie doskonałości ludzkiej. Na drodze do osobowego stawania się człowiekiem w ciągu całego jego życia pojawia się wiele przeszkód i trudności. Związane jest to z faktem przygodności ludzkiej, głęboko zakorzenionej w każdej istocie ludzkiej. Co godne podkreślenia dla samej pedagogiki – za zaistnieniem wielu ludzkich deficytów stoi sam człowiek, który na wiele sposobów może sobie szkodzić.

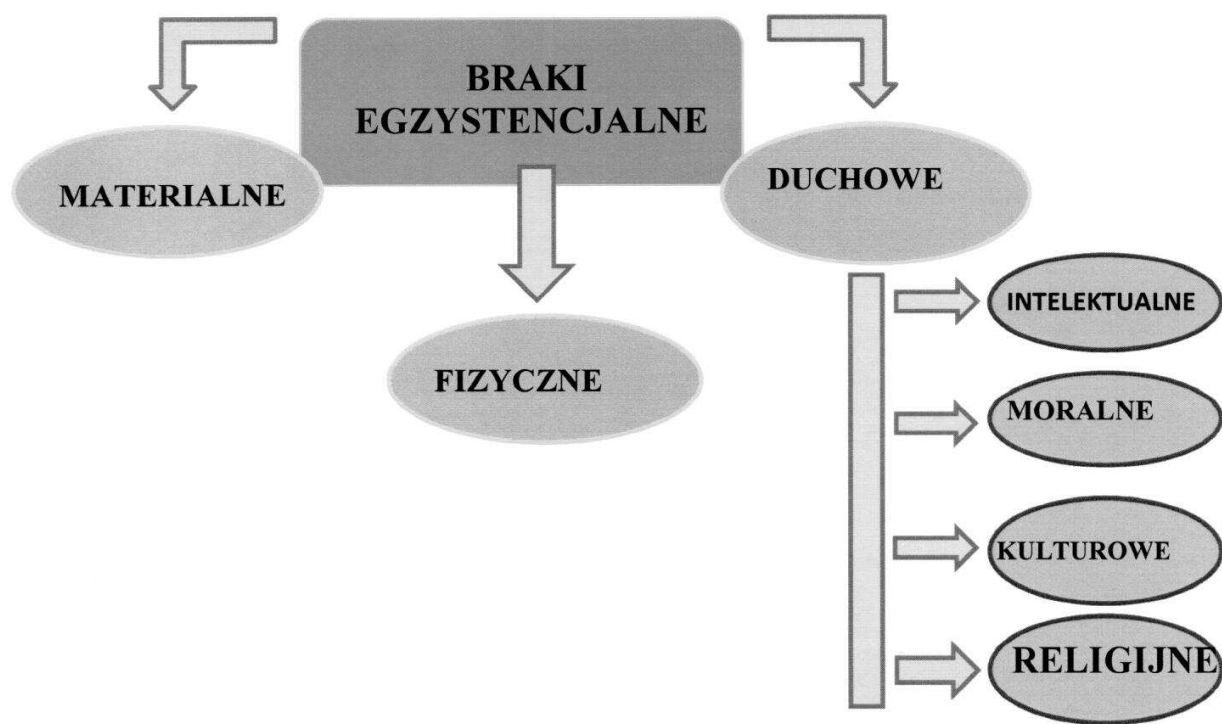
Z doświadczenia wiemy, że każdy popełnia błędy, ulega złym skłonnościom, nie może sprostać wielu wyzwaniom, przy tym dają o sobie znać pewne wady moralne: lenistwo czy wybuchowość. W aspekcie antropologiczno-filozoficznym pokonywanie takich braków to nic innego, jak budowanie przez osobę ludzką godności osobowej. To wychowanie charakteru i praca nad wartościami moralnymi (budowa cnót, stałych dyspozycji do dobra), ale także proces

budowy środowiska i samych potrzebnych w tym aspekcie człowiekowi środków. A zatem proces wychodzenia z egzystencjalnych braków ściśle wiąże się z wychowaniem, które z kolei opiera się (powinno opierać się) na „pokazywaniu, naprowadzaniu i unaocznianiu wychowankowi godności osobowej”⁴.

U podłoża rozwoju osobowego, swoistą siłą napędzającą ten rozwój powinna być cecha konstytuująca osobę ludzką, cecha najważniejsza, którą jest godność osobowa – nabudowana na trzech innych: cielesności, wolności i prawdzie⁵.

Prowadzone przeze mnie badania z zakresu braków egzystencjalnych, których doświadcza człowiek, pozwoliły wpierw wyodrębnić trzy główne obszary, w których istota ludzka doświadcza ograniczeń. Są to:

- sfera fizyczna (cielesna), w którą wpisane jest cierpienie, choroba, niepełnosprawność,
- sfera duchowa: moralność, intelekt, obcowanie z kulturą, relacje z Bogiem (ubóstwo duchowe),
- sfera materialna (ubóstwo materialne).



⁴ W. Chudy, *Istota pedagogiki personalistycznej*, „Ethos” 2006, nr 75, s. s. 67.

⁵ W. Chudy, *Godność jako wartość ontyczno-wychowawcza. Godność, miłość i miłosierdzie w ujęciu filozoficznym*, w: *Ja – człowiek. Wzrastanie w godności, miłości i miłosierdziu*, red. M. Kalinowski, Wyd. KUL, Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym, Tarnów 2004, s. 77.

Przed dzisiejszą pedagogiką stoi wyzwanie związane z przygotowaniem człowieka do walki z jego niemocą. Nie chodzi tu jednak o walkę w postaci buntu i niezgody, narzekania i demonstrowania swoich słabości, która prowadzi do rezygnacji, rozpacz i samopotępienia. Chodzi tu o walkę konstruktywną, przetrzymującą napór zła, niemocy, cierpienia, skierowaną na dobro i osobowy rozwój człowieka.

Cierpienie, ludzka niemoc same w sobie są złe, ponieważ niszczą człowieka – czy to na skutek braków materialnych, fizycznych, czy duchowych. Jednak na drodze tych słabości jest on w stanie doświadczyć mocy transcendencji swojego człowieczeństwa. Jan Paweł II pisze obrazowo o przynależności cierpienia do „transcendencji człowieka”, ponieważ stanowi ono silny impuls i tajemnicze wezwanie do „przerastania siebie”. Ten właśnie wątek ma szczególną wartość dla współczesnej pedagogiki.

W dzisiejszych czasach, w których coraz częściej najwyższe i fundamentalne dobra wypierane są przez dobra wtórne, gdzie liczy się ponad miarę wygląd zewnętrzny, sprawność fizyczna, zasoby materialne i aplauz społeczny – ludzka niemoc, bycie dotkniętym różnymi deficytami, dla wielu jawi się jako zjawisko absurda, tragiczne, lub takie, na które nie należy zwracać uwagi. Toteż także w pedagogice niełatwo dziś jest odsłonić sens cierpienia, pokazać je w aspekcie wyzwania, a nawet daru, pewnego dobra, które mimo wszystko może być racją doskonałości ludzkiej. Cierpienie zawiera w sobie pewien paradoks – i jest to jedyna sytuacja, która zawierając w sobie zło – m. in. wynikające z bólu, poczucia niesprawiedliwości, odrzucenia – może przynosić dobre owoce.

Nie zawsze cierpienie wiąże się z odczuwaniem bezsensu doświadczanej sytuacji. Człowiek dostrzega tym samym możliwość „umieszczenia” tej sytuacji w innym, „wyższym” porządku rzeczywistości⁶.

Szczególnym pedagogicznym i historycznym potwierdzeniem transcendencji człowieka na drodze cierpienia są biografie osób, które w ciągu swojego życia zmagaly się z niepełnosprawnością i nieodłącznym cierpieniem⁷. Przykładem jest tu choćby Matka Elżbieta Róża Czacka (straciła wzrok w szczególnym okresie życia – wczesnej dorosłości – gdy człowiek przechodzi intensywny rozwój we wszystkich sferach swego osobowego istnienia i działania, w wieku 22 lat), która sens życia odnalazła w kalectwie. Usłyszawszy diagnozę o całkowitej utracie zdolności widzenia rozpoczęła heroiczną walkę z kalectwem. Walkę nie

⁶ T. Gadacz, *O umiejętności życia*, Wyd. Znak, Kraków 2003.

⁷ Informacje te uzyskałam z kwerend naukowych w archiwach, jak również z wywiadów z osobami z niepełnosprawnością.

kierowaną buntem i niezadowoleniem, ale zmierzającą do uczynienia swego życia samodzielnym i niezależnym od innych. Stała się pionierką tyflogologii w Polsce, poświęcając swe życie staraniom o samodzielność ludzi z dysfunkcją wzroku. Uczulała na kwestię wyręczania dzieci niewidomych, utwierdzania ich w biernej postawie: „jest to atmosfera najgorsza dla dziecka niewidomego, gdyż zamiast pobudzać, podcina w nim wszelką aktywność (...) do jednego kalectwa dodaje drugie gorsze – niedołęstwo”⁸.

W publikacjach wybranych do oceny, wskazują też na osobę prof. Wojciecha Chudego, który swoją fizyczną niepełnosprawność – dzięki sile intelektu i woli, pogodnemu usposobieniu, zwyczajnym, ludzkim relacjom – uczynił „przezroczystą”, niewidoczną, nie koncentrował się na niej, „przekroczył ją i poszedł dalej”. W sytuacji obydwu tych osób brak stał się swoistym bogactwem. Dzięki woli walki, męstwu, sile ducha Pan Profesor, podobnie jak wielu innych mu ludzi dotkniętych dysfunkcjami, nie koncentrował się na niepowodzeniach i swych dysfunkcjach, uczył przeobrażania słabości w siłę. Był nauczycielem swoistej nowej pedagogiki, realizującej się w życiu człowieka dotkniętego problemami egzystencjalnymi.

Pedagogika ta zakłada określoną antropologię, w tym także związaną z nią wizję życia społecznego. W jej świetle każdy człowiek będąc kimś o-sobnym (substancjalnie trwałym i niezmiennym bytem ludzkim) doświadcza jednocześnie, że nie żyje sam w świecie. Byt ludzki potrzebuje innych bytów osobowych, dzięki którym ma szansę potwierdzić swoje prawdziwe „jestem”. „Aprioryczna otwartość na dopełnienie drugą osobą [...] jest jedną z cech istotowych najbardziej decydujących o jej charakterze osobowym”⁹. Będąc niejako skazanym na afirmację drugiego, odkrywam, że druga osoba jest mi winna to samo. Tylko inny może „wzbudzić” we mnie osobę, jak też tylko ja mogę „wzbudzić” osobę w nim. Konsekwencją tego osobowego spotkania jest „bycie darem” dla drugiego¹⁰.

Dostrzeżenie w drugim człowieku – bez względu na doświadczaną przez niego niemoc – osobowej godności, zobowiązuje do zniesienia sztucznych i niebezpiecznych dla pedagogii (czyli wychowawczej praktyki) stereotypów. Toteż ocenianie innego człowieka z punktu widzenia apriorycznej i sztucznej „normy” oraz wszelkie kategoryzacje, stanowią działania wymierzone przeciwko podmiotowości i godności osoby ludzkiej. W konsekwencji uderza to również w tych, którzy dokonują takich ocen. Obecność wymienionych wyżej zjawisk w

⁸ Matka Elżbieta Czacka, *O niewidomych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2008, s. 170.

⁹ W. Chudy, *Filozofia kłamstwa jako fenomen zła w świecie osób i społeczeństw*, Wyd. Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 2003, s. 321.

¹⁰ A. Szudra, *Personalistyczna filozofia wychowania jako fundament pedagogiki dialogu*, (praca doktorska), KUL 2007 (archiwum KUL), s. 84 mps.

przestrzeni publicznej, przenikanie ich do myśli pedagogicznej oraz praktyki wychowawczej, wyrządza wiele zła, zagrażającego rozwojowi, a nawet bytowi, pojedynczych osób i całych ludzkich wspólnot.

Nie tylko na polu pedagogii, ale też obserwując postęp nauki i techniki, coraz częściej można zauważyć, że życie staje się przywilejem zdrowych, wyselekcjonowanych jednostek. Filozofia personalistyczna odsłania inny kierunek dla całej ludzkiej kultury. Uświadamia fakt naturalnej wielkości człowieka, odsłania jego godność, której nie narusza ani choroba, czy niepełnosprawność, ani deformacja ciała. Podkreśla wartość osób dotkniętych takimi brakami, wskazując, że są one nam tak samo potrzebne jak my im – żeby odkryć i zrozumieć własne człowieczeństwo. Ludzie z niepełnosprawnością dalecy są bowiem od lansowanych współcześnie relatywnych wartości, jak: konsumpcjonizm, spryt życiowy, zaszczyty, stanowiska, prestiż. Ich obecność stanowi realną szansę w dzisiejszym społeczeństwie na uczynienie go bardziej ludzkim. W działaniu wybierają najczęściej proste i najważniejsze dobra, ale zarazem najwyższe, autoteliczne, uczą zaufania, bezinteresowności, szczerości. Ich siłą i zarazem pięknem zasługującym na pedagogiczne i społeczne uznanie, jest swoista postawa pokory i skromności – niewynoszenia się ponad innych. Ludzie tacy stają się przez to ważnym środowiskiem życia dla reszty społeczeństwa, przykładem i dowodem na to jak czynić dobro mimo dysfunkcji i trudności. Płynie zatem z ich strony ważne pedagogiczne i moralne pouczenie dla wszystkich, ich postawy inspirują do pracy własnej nad sobą oraz do przezwycięzania ideologii i doktryn w których niepełnosprawność ludzka, a dokładniej: osoby dotknięte problemami egzystencjalnymi, są istotami skazanymi na unicestwienie lub pozostawienie poza przestrzenią życia publicznego.

Wskazane publikacje, w których podjęta została analiza braków moralnych, kulturowych, pozwoliły potwierdzić główną tezę obecną w całych moich badaniach, a mianowicie, że każdy człowiek doświadcza braków egzystencjalnych – jest w jakiś sposób niesprawny, nieukończony, niedoskonały, narażony na wykluczenie, a przy tym istotnym elementem ludzkiej egzystencji jest dążenie do rozwoju, ciągłego przekraczania, a zarazem poszerzania granic własnych możliwości. Na uwzględnienie tej tezy winna być otwarta w sposób szczególny sama pedagogika.

Wskazany w niej (powyższej tezie) dynamizm rozwojowy, związany jest z ontyczną sytuacją człowieka, w której istnieje on w czasie i przestrzeni. Roman Ingarden to dążenie człowieka do wykraczania poza aktualny stan wyraził w słowach: „Natura ludzka polega na nieustannym wysiłku przekraczania granic zwierzęcości tkwiącej w człowieku i wyrastania ponad nią człowieczeństwem i rolą człowieka jako twórcy wartości. Bez tej misji i bez tego

wysiłku wyrastania ponad samego siebie człowiek zapada z powrotem i bez ratunku w swoją czystą zwierzęcość, która stanowi jego śmierć”¹¹.

Z przeprowadzonych analiz możemy wyprowadzić następujące wnioski:

1. Wychowanie do umiejętnego przyjmowania własnych, egzystencjalnych ograniczeń powinno rozpoczynać się już od najmłodszych lat. Chroniłoby to młodych ludzi przed przyjmowaniem w przyszłości postawy biernej, unikającej wysiłku lub też postawy negacji siebie, swego życia i losu. Ponadto, w okresie dzieciństwa człowiek nawiązuje pierwsze relacje z innym ludźmi, nie jest obciążony negatywnymi stereotypami na temat osób odbiegających od „normy statystycznej”.
2. Istotną rolę w przygotowaniu najmłodszych do życia w poszanowaniu każdej osoby ludzkiej odgrywają rodzice, nauczyciele, wychowawcy, którzy powinni swoim świadectwem życia „unaoczniać” wychowankom godność osobową i jej obecność w całym procesie ludzkiej pedagogii.
3. W toku realizacji wychowania ukierunkowanego na przezwyciężanie egzystencjalnych braków ważne jest uwrażliwienie osób dotkniętych różnymi trudami życia, by nauczyły się szanować siebie i nie traktowały swojej sytuacji jako beznadziejnej, do tego pełnej ofiar, które muszą znosić „za karę”, co w konsekwencji prowadzi do rezygnacji i rozpacz.
4. Zadaniem wychowawców jest pomoc w rozwijaniu postaw prospołecznych, dalekich od koncentrowania się wyłącznie na sobie i zdobywania różnorodnych dóbr tylko dla siebie.
5. Przed pedagogiką ogólną stoi zadanie głębokiej analizy, a przez to również wsparcia dla realizacji samowychowania osób dotkniętych problemami egzystencjalnymi. Pedagogika ta wymaga neredukcyjnego ujęcia rzeczywistości, a zatem również poznawania i rozumienia, kim jest człowiek w relacji do Absolutu (ujmowanego jako przyczyna istnienia całej rzeczywistości oraz cel ludzkiego życia), dalej, kim on jest w relacji do samego siebie i innych ludzi oraz otaczającego świata. Taka pedagogika (choć nie jest to jej tradycyjne zadanie) wymaga również otwarcia się na poszukiwanie środków potrzebnych do skutecznej pracy nad sobą. Jej zadaniem staje formacja intelektualna człowieka, dzięki której sam pedagog (zarówno teoretyk, jak i praktyk) będzie uświadamiał sobie potrzebę własnej krytycznej postawy wobec wszelkich dóbr

¹¹ R. Ingarden, *U podstaw teorii poznania*, Warszawa 1971, wyd. PWN, s. 26.

- i środków leżących w mocy i posiadaniu człowieka oraz potrzebę wspierania innych w kształtowaniu takich postaw.
6. Z powyższego wynika, że należy permanentnie (w trakcie studiów, w ramach podjętych obowiązków zawodowych, w różnych formach zdobywania i pogłębiania profesjonalnych kompetencji) przygotowywać nauczycieli, innych pedagogów-praktyków oraz pozostałe osoby związane z działalnością opiekuńczo-wychowawczą do mierzenia się z brakami moralnymi, kulturowymi, występującymi na gruncie relacji międzyosobowych.
 7. Służyć temu powinno wprowadzenie do przybliżanej im pedagogiki poznawczych osiągnięć realistycznej antropologii i etyki, wspartej wynikami klasycznej, realistycznej metafizyki. Dla tych dyscyplin podstawową wartością jest rozwój człowieka, jego urzeczywistnianie się jako osoby, jego aksjologiczne dojrzewanie i dostrzeganie godności osobowej każdej istoty ludzkiej. Dyscypliny te uzasadniają nie tylko na czym polega owa osobowa godność każdego człowieka, ale także wyjaśniają dlaczego ona istnieje oraz wskazują gdzie należy szukać przyczyn jej zaistnienia. A zatem dzięki realistycznej etyce i antropologii pedagogika osób dotkniętych problemami egzystencjalnymi uzyskuje swe teoretyczne ugruntowanie.
 8. Istnieje potrzeba wychowywania człowieka do walki z brakami, szczególnie tymi, które godzą właśnie w osobową godność człowieka i wynikających z niej naturalnych uprawnień. Potrzeba ta częstokroć wiąże się z ukształtowaniem w osobie ludzkiej hierarchii dobra (wartości), w której dobra godziwe i osobowe stoją na szczycie, nie zaś dobra użyteczne i hedonistyczne. Potrzeba ta winna skłaniać do tworzenia pedagogiki i praktykowania spójnej z nią pedagogii, które ukierunkowane są na szukanie możliwości uzdalniania człowieka do realizacji dobra, mimo zła i dysfunkcji własnych i innych osób oraz doskonalenia go w tej dziedzinie.

4.5. Znaczenie i ewentualne wykorzystanie wyników

Prowadzone przeze mnie badania umożliwiły analizę braków egzystencjalnych w dziedzinie działań pedagogicznych, wskazanie roli i zadań pedagogiki w odniesieniu do osoby ludzkiej jako istoty przygodnej oraz rozpoznanie roli wychowawcy, nauczyciela w przygotowaniu młodych ludzi do konstruktywnej walki ze swoimi słabościami, w której drogowskazem będzie godność osobowa.

Zamysł badawczy zainspirowany był przede wszystkim słabą jeszcze obecnością na gruncie współczesnej pedagogiki kwestii wychowania i samowychowania osób z problemami

egzystencjalnymi. Ponadto, występująca w literaturze analiza wybranych braków związanych z egzystencją człowieka, wskazuje przede wszystkim na ujemne ich skutki. Wreszcie widoczny jest brak tzw. pedagogiki walki, która wprost wskazywałaby na konieczność przygotowania młodego pokolenia do postawy naznaczonej męstwem, którego istotą jest walka o godną, ludzką egzystencję, mimo ewidentnego i dokuczliwego zespołu deficytów.

W obecnej rzeczywistości kulturowej i wychowawczej człowiek często przybiera postawę rezygnacji i ucieczki od trudu, toteż daje w jego życiu o sobie znać bezsilność i słabość. Stąd – w sytuacji próby – mamy do czynienia z indyferentyzmem i relatywizmem moralnym, nihilizmem czy permissywizmem. Ludzie – od najmłodszych lat – przyzwyczajeni do wygodnego, szczęśliwego, beztroskiego życia – nie wytrzymują próby związanej z podjęciem wysiłku. Istnieje zatem potrzeba stworzenia nowego paradygmatu w pedagogice, który wskaże, że słabość – paradoksalnie – może stać się siłą człowieka.

Wieloaspektowa analiza braków ludzkich pozwoliła wydobyć interdyscyplinarny obraz omawianych zjawisk, ich aspekty pedagogiczne, socjologiczne, filozoficzne, teologiczne, psychologiczne, ekonomiczne oraz inne. Takie badanie podjętej problematyki pozwoliło dokonać osadzenia zagadnienia braków egzystencjalnych na gruncie pedagogiki oraz filozofii wychowania, ze szczególnym uwzględnieniem teorii personalizmu etycznego.

Zaprezentowane wyniki badań mogą okazać się użyteczne w pracy wychowawczej i edukacyjnej w rozwiązywaniu różnych problemów wynikających z braków: materialnych, fizycznych lub duchowych. Mogą pomóc w projektowaniu szkoleń dla nauczycieli, ale także w pedagogizacji rodziców oraz całej kultury istniejącej w przestrzeni życia publicznego.

Przedstawione wyniki badań ukierunkowane były na pogłębienie wiedzy pedagogicznej na temat przygodności osoby, doświadczanych przez nią dysfunkcji, egzystencjalnego wysiłku podejmowanego przez każdą istotę ludzką, a tym samym mogą się przyczynić do uruchomienia społecznych oraz indywidualnych działań na rzecz aktualizacji istotnych potencjalności osobowych, wykorzystujących ludzką słabość, niemoc, do urzeczywistniania człowieczeństwa człowieka.

Jak można przypuszczać, uzyskane wyniki badań mogą zostać wykorzystane do analiz i dociekań szczegółowych, często wspartych wynikami badań doświadczalnych, analizujących trudności wychowawcze w odniesieniu do poszczególnych braków bądź też ukazujących sposoby walki z niemocą w ramach poszczególnych sfer życia człowieka. Można byłoby w tym celu przeprowadzić badania empiryczne wśród wychowawców i wychowanków w placówkach edukacyjnych, opiekuńczo-wychowawczych i resocjalizacyjnych różnego typu.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych

Moja aktywność badawcza koncentruje się wokół problematyki z zakresu filozofii wychowania, wchodzącej w skład zagadnień pedagogiki ogólnej¹². Stanowi kontynuację poszukiwań naukowych oraz badań realizowanych podczas pracy nad rozprawą doktorską, a wcześniej – na seminarium magisterskim w Katedrze Filozofii Wychowania. Zainteresowanie problemami umożliwiło mi poznanie dorobku naukowego tej dyscypliny pedagogicznej, a także ukierunkowanie własnych poszukiwań badawczych na analizę i badanie istotnych zagadnień w tym obszarze z uwzględnieniem kontekstu zjawisk i problemów.

5.1. Przed uzyskaniem stopnia doktora

Po ukończeniu w 2005 roku studiów magisterskich na kierunku Pedagogika, rozpoczęłam czteroletnie studia doktoranckie w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II, na Wydziale Nauk Społecznych. Podjęta przeze mnie tematyka przed uzyskaniem stopnia doktora dotyczyła współczesnych wyzwań wychowawczych, ze szczególnym uwzględnieniem problemów aksjologicznych oraz osobowej godności człowieka. W ramach doktoratu moje zainteresowania badawcze zostały ukierunkowane na zjawisko urzeczywistniania się człowieczeństwa człowieka, szczególnie w sytuacjach trudnych, jak ubóstwo czy choroba.

Wyniki badań przeprowadzone w tym okresie przedstawiłam na 3 międzynarodowych konferencjach naukowych (Załącznik 4, punkt II. I).

Przed uzyskaniem stopnia doktora opublikowałam monografię pt. *Telewizja. Szanse i zagrożenia wychowawcze* (Wyd. Maternus Media, Tychy 2007).

5.2. Po uzyskaniu stopnia doktora

Po uzyskaniu tytułu naukowego doktora kontynuowałam swoje badania z zakresu filozofii wychowania. Moja działalność naukowa koncentruje się wokół następujących obszarów badawczych:

1. Przygodność i potencjalność osoby ludzkiej
2. Antropologiczne i aksjologiczne aspekty niepełnosprawności
3. Wychowanie osobowe
4. Relacja wychowawca-wychowanek w kontekście personalizmu chrześcijańskiego

¹² Zob. *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 20, s. 418, za: T. Hejnicka-Bezwińska, *Pedagogika ogólna*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 19.

5. Aksjologiczne aspekty wychowania
6. Aksjologiczne aspekty życia rodzinnego

Przygodność i potencjalność osoby ludzkiej

Człowiek jest istotą przygodną – kruchą i ułomną, a zarazem powołany jest do rozwoju i wzrastania jako osoba, a zatem stanowi również istotę potencjalną. Zagadnienia związane z przygodnością i potencjalnością bytu osobowego stały się przedmiotem analiz w kilku opracowaniach. Tekst „*Braki w bycie i egzystencji*” a solidarność Jana Pawła II z osobami wykluczonymi społecznie¹³ przybliży przede wszystkim problem marginalizacji ludzi osadzonych w zakładach karnych. Ukazane zostało również stanowisko Jana Pawła II wobec więźniów, których wielokrotnie odwiedzał, uwrażliwiał społeczeństwo na warunki, w jakich przebywają. Sam uważał, że sposób traktowania słabszych (biednych, bezrobotnych, bezdomnych, ofiar różnych nałogów, więźniów, chorych, osób z niepełnosprawnością) jest swoistym sprawdzianem stanu moralnego władzy, społeczeństwa i kultury danego kraju. Papież Polak solidaryzował się z osobami wykluczonymi – w szczególny sposób utożsamiał się z nimi, gdy na oczach całego świata odsłaniał swoją chorobę i cierpienie. Artykuł *Wychowanie integralne szansą na osobowe przeżywanie ubóstwa doświadczanego w bycie i egzystencji człowieka*¹⁴ wskazuje na wychowanie jako na jeden z największych darów, jaki dzieci i młodzież otrzymują ze strony dorosłych. To swoista pomoc – udzielana początkowo bezradnemu i nieświadomemu sobie dziecku – w stawianiu się osobą. Solidne, integralne wychowanie pomaga odnaleźć sens życia, zwłaszcza naznaczonego trudem i cierpieniem. Nierówności między bogatymi i ubogimi stają się coraz jaskrawsze, również w krajach najbardziej rozwiniętych gospodarczo. Problem ten godny jest uwagi, jako że wielka liczba osób żyje w warunkach, które uwłaczają ich wrodzonej godności, co stanowi przeszkodę dla autentycznego i harmonijnego postępu całej wspólnoty światowej¹⁵. Kwestia przygodności człowieka przejawiająca się w postaci ubóstwa i różnych patologii ukazana została w anglojęzycznej publikacji *The Role of School in Preventing the Marginalization of the Poor*

¹³ M. Łobacz, „*Braki w bycie i egzystencji*” a solidarność Jana Pawła II z osobami wykluczonymi społecznie, w: *Skuteczność profilaktyki i resocjalizacji – utopie a rzeczywistość*, red. M. Nowak, B. Wołosz, Wydawnictwo Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Biała Podlaska 2010, s. 96-105.

¹⁴ M. Łobacz, *Wychowanie integralne szansą na osobowe przeżywanie ubóstwa doświadczanego w bycie i egzystencji człowieka*, w: *Wychowanie integralne w teorii i w praktyce pedagogicznej*, red. D. Bis, M. L. Opiela, Wyd. KUL, Lublin 2013, s. 89-105.

¹⁵ Zob. Jan Paweł II, *Encyklika „Centesimus annus”*, w: M. Radwan, L. Dyczewski, L. Kamińska, A. Stanowski (red.), *Dokumenty Nauki Społecznej Kościoła*, część II, Rzym-Lublin, RW KUL, 1996, nr 33.

*Students*¹⁶. Obszerna literatura na temat biedy, szczególnie ubogich rodzin i dzieci, pokazuje ich bezradność w różnych sferach życia. Ubóstwo odciska niszczące piętno na życie całej rodziny. Rodziców nie stać na podręczniki i pomoce szkolne. Rodziny dotknięte biedą nie znajdują pomocy w instytucjach edukacyjnych. Tomasz Szlendak pisze o „zepchnięciu edukacji przedszkolnej i rodzinnej na drugi plan w socjalizacyjnej praktyce państwa i samorządów”¹⁷. Ilustrują to dobrze wskaźniki pokazujące niski, jeden z najniższych w Europie odsetek dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym. Jest on alarmujący we wsiach i w małych miasteczkach, czyli tam, gdzie są największe skupiska biedy, i gdzie są największe potrzeby wczesnego wyrównywania wyniesionych z domu deficytów kulturowych. W innym tekście anglojęzycznym – *The problem and the meaning of material poverty in the age of globalisation. The ethical and pedagogical aspect*¹⁸ – podjęłam analizę sensu ubóstwa materialnego w dobie globalizacji. Ubóstwo materialne oraz wszystkie trudności i cierpienia z nim związane odsłaniają przed człowiekiem trudną rzeczywistość. Dla jednych taka sytuacja stanowi wyzwanie, z którym próbują się zmierzyć, inni – zwłaszcza skrajnie ubodzy ludzie – poddają się, żyjąc z dnia na dzień. Ważnym problemem są też dysproporcje istniejące między bogatymi a biednymi, które od lat się zwiększają, na niekorzyść tych drugich. Biedniejsza połowa ludzkości ma tyle majątku, co ośmiu najbogatszych ludzi świata. W tym miejscu rodzi się pytanie o globalizację, której celem powinna być integracja i współzależność państwa, dążenie do kreowania „jednego świata”, a więc – większej solidarności i wzajemnego wsparcia. Weryfikacja tych idei z rzeczywistością pokazuje radykalnie coś odmiennego. W jaki sposób można zatem odnaleźć sens sytuacji, w której znaleźli się ubodzy, jak ją przeżywać, by nie zdegradować się osobowo? Artykuł *Wielowymiarowe rozumienie ubóstwa a godność osoby ludzkiej. Aspekt antropologiczno-pedagogiczny*¹⁹ przybliży problem ubóstwa rozumianego wieloaspektowo, który jest stale aktualny. Jedni doświadczają biedy materialnej, inni braku zdrowia, jeszcze inni przeżywają trudności duchowe. Ponieważ każdy człowiek jest istotą przygodną (słabą, kruchą), to tym samym niejako wpisane jest w ludzką egzystencję doświadczenie różnorodnych trudności. W toku rozważań najpierw scharakteryzowane zostały różne rodzaje ubóstwa: materialne, fizyczne i liczne braki duchowe, następnie podjęto analizę

¹⁶ M. Łobacz, *The Role of School in Preventing the Marginalization of the Poor Students*, “Journal of Preschool and Elementary School Education” 2015, 1 (7), s. 95-109.

¹⁷ T. Szlendak, *Zaniedbana piaskownica. Style wychowania małych dzieci a problem nierówności szans edukacyjnych*, Warszawa, ISP, s. 14.

¹⁸ M. Łobacz, *The problem and the meaning of material poverty in the age of globalisation. The ethical and pedagogical aspect*, “Studia Gilsoniana” 2018, January-March, s. 7-22.

¹⁹ M. Łobacz, *Wielowymiarowe rozumienie ubóstwa a godność osoby ludzkiej. Aspekt antropologiczno-pedagogiczny*, w: *Aktualne problemy społeczne w ukraińskich i polskich realiach, tendencjach, perspektywach*, red. H. Bejger, S. Borysiuk, O. Lisovets, NPU im. M. Gogola, Chełm-Niżyn 2018, s. 71-79.

problemu ubóstwa w odniesieniu do godności osoby ludzkiej. Na zakończenie podkreślona została ważna rola, jaką ma do spełnienia wychowawca, który powinien wspierać wychowanka w pokonywaniu egzystencjalnego ubóstwa, a tym samym w dążeniu do pełni człowieczeństwa. Dalsze badania poświęcone kruchości egzystencjalnej człowieka oraz tkwiącym w nim potencjale ukierunkowałam na biografie konkretnych osób. Przykładem jest tu tekst *Mistrzynie afirmacji godności osobowej w zróżnicowanych uwarunkowaniach egzystencjalnych i bytowych – Matka Teresa z Kalkuty (1910 – 1997)*²⁰. Główny problem badawczy brzmiał: Na czym polega mistrzostwo Błogosławionej Matki Teresy z Kalkuty w wychowaniu do afirmacji najbardziej potrzebujących? Zasadniczym celem artykułu jest podjęcie analizy teoretycznej o charakterze filozoficzno-pedagogicznym na temat wzoru osobowego św. Matki Teresy z Kalkuty w wychowaniu do szacunku wobec ludzi spychanych poza nawias życia społecznego. Działalność Matki Teresy skoncentrowana wokół osób marginalizowanych, ubogich, chorych i cierpiących, początkowo rozwijała się na terenie Indii, z czasem jednak zyskała zasięg ogólnoswiatowy, obejmujący wszystkie kontynenty. Stała się tym samym Wielkim Nauczycielem, Mistrzynią, która swoimi czynami odsłoniła godność osobową każdej istoty ludzkiej. Zaakcentowane zostały również trudności związane z afirmacją godności osobowej ludzi żyjących poza nawiasem życia społecznego. Artykuł wpisujący się w obszar badań dotyczących potencjalności i przygodności człowieka, to *Sens przygodności człowieka na przykładzie życia Matki Elżbiety Róży Czackiej*²¹; odsłania on kierunek dalszych poszukiwań skoncentrowanych wokół sensu przygodności człowieka, która często jest punktem zwrotnym do odkrycia sił tkwiącej w człowieku. Celem artykułu było pokazanie znaczenia ludzkich ograniczeń w dochodzeniu do pełni człowieczeństwa na przykładzie życia i działalności Założycielki Dzieła Lasek. W niniejszym artykule została podjęta próba ukazania sensu cierpienia w życiu człowieka na przykładzie życia Matki Elżbiety Róży Czackiej. Każdy człowiek stanowi kruchą egzystencję, jest istotą słabą. Nie ma człowieka, który byłby idealny, w każdej sferze życia doskonały, zawsze sprawny, zdolny podejmować nieograniczone niczym wyzwania. Brakowość i ograniczenie, są to zatem cechy, które odnajduje w sobie każdy byt ludzki. Sztuką jest umieć obrócić to, co niemocne w człowieku, w źródło siły. Tę drogę – przejścia z niemocy, fizycznego ubóstwa, kalectwa do ujawnienia wewnętrznej siły – pokazuje życie Matki Elżbiety Czackiej. Będąc w pełni swojego życia, doświadczona została ciężką

²⁰ M. Łobacz, *Mistrzynie afirmacji godności osobowej w zróżnicowanych uwarunkowaniach egzystencjalnych i bytowych – Matka Teresa z Kalkuty (1910 – 1997)*, w: *Źródła wielkich mistrzów. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Piotrowi Pawłowi Gachowi*, red. M. Nowak, R. Jusiak, J. Mazur, Lublin 2013, s. 385-395.

²¹ M. Łobacz, *Sens przygodności człowieka na przykładzie życia Matki Elżbiety Róży Czackiej*, „Biografistyka Pedagogiczna” 2018, t. 3, nr 1 s. 189-202

niepełnosprawnością sensoryczną i paradoksalnie odnalazła sens swojego istnienia w cierpieniu, poświęcając swoje życie dla innych. Człowiekowi nie jest łatwo przyznać się – nawet przed samym sobą – do własnej słabości, ograniczoności. Kruchość istnienia wpisana została w naszą egzystencję od samego poczęcia i towarzyszy nam aż do śmierci, która jest szczególnym potwierdzeniem ludzkiej niemocy. Fakt bycia istotą przygodną doprowadza nas do odkrycia innej cechy – jest nią potencjalność. A zatem świadomość własnej ułomności pomaga zrozumieć, że każda istota ludzka powołana jest do odkrywania pełni człowieczeństwa, urzeczywistnienia się jako osoba. Inna publikacja odnosząca się do problemu egzystencjalnej słabości człowieka i siły z niej wypływającej, to *Urzeczywistnianie człowieczeństwa człowieka w wielowymiarowej działalności stowarzyszeń inspirowanych charyzmatem bł. Edmunda Bojanowskiego*²². Osoba ludzka jako byt osobowy jest kimś dynamicznym, kto ma się urzeczywistnić przez swoje uczynki wolne i rozumne. Zadaniem każdego człowieka jest więc realizacja swojego człowieczeństwa, a tym samym udzielanie odpowiedzi na swoją osobową godność. Taką drogę w swoim życiu obrał bł. Edmund Bojanowski, którego życie skoncentrowane było na potrzebujących: opuszczonych dzieciach, ubogich, cierpiących. Dzisiaj Siostry Służebniczki Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej oraz osoby świeckie – podążając za wskazówkami tego Wielkiego Społecznika – kontynuują dzieło zapoczątkowane przez Błogosławionego. W sposób szczególny postulatory tego Wielkopolskiego Ziemianina są realizowane w stowarzyszeniach powstających zarówno z inicjatywy Zgromadzenia, jak i niezależnie od niego, skupiające swoją pracę na przezwyciężaniu różnorodnych trudnych sytuacji życiowych na drodze szeroko rozumianej edukacji rozciągniętej na całe życie człowieka. Artykuł ukazuje rolę, jaką pełnią stowarzyszenia, którym patronuje bł. Edmund Bojanowski. Są to organizacje skierowane do szerokiego grona osób: od dziecka po osoby starsze, znajdujących się w różnej kondycji fizycznej, moralnej i duchowej. Wszystkie łączy wspólny fundament, którym jest charyzmat bł. Edmunda Bojanowskiego. Zagadnienie związane z przygodnością i potencjalnością człowieka podjęłam w artykule *Praca socjalna pomocą w przeciwdziałaniu patologii uczniów z rodzin ubogich*²³. Osoby dotknięte ubóstwem – ograniczone barierą ekonomiczną – nie mogą w pełni sprostać normom uczestnictwa w życiu społecznym. Wiąże się to najczęściej z wykluczeniem czy też odrzuceniem społecznym oraz izolacją biedniejszej części

²² M. Łobacz, *Urzeczywistnianie człowieczeństwa człowieka w wielowymiarowej działalności stowarzyszeń inspirowanych charyzmatem bł. Edmunda Bojanowskiego*, w: *Dziedzictwo myśli pedagogicznej Edmunda Bojanowskiego we współczesnej edukacji w Polsce i na świecie*, red. M. Opiela, KUL, Lublin 2014, s. 415-426.

²³ M. Łobacz, *Praca socjalna pomocą w przeciwdziałaniu patologii uczniów z rodzin ubogich*, w: *Współczesne strategie i wyzwania edukacyjne*, red. P. Mazur, D. Sikora, Wyd. PWSZ w Chełmie, Chełm 2011, s. 234-242.

społeczeństwa. Życie codzienne szkoły dostarcza wielu przykładów świadczących o stygmatyzacji, marginalizacji i wykluczeniu ubogich uczniów. Artykuł zawiera analizę wybranych zagadnień związanych z tym problemem. Ponadto wskazuje sposoby walki z ubóstwem dzieci oraz przykłady udzielanego wsparcia socjalnego świadczonego na rzecz dzieci ze strony szkoły, w tym także zaangażowania uczniów – wolontariuszy na rzecz pomocy potrzebującym kolegom. Podjęta została też kwestia pomocy wyprowadzania ludzi, już od najmłodszych lat, z egzystencji niewłaściwej, bezosobowej, nie-podmiotowej²⁴, zanurzonej w szeroko rozumianym ubóstwie, a tym samym ochrony ich przed patologicznymi zachowaniami w przyszłości. Dlatego bardzo ważne jest tutaj uświadomienie sensu egzystencji i samego siebie od wewnątrz, co oznacza o wiele więcej niż umiejętność indywidualnego zaspokajania potrzeb. Przygodności człowieka przejawia się w różnych sytuacjach życiowych. Oprócz biedy, choroby, cierpienia, może przybierać oblicze odrzucenia, wyalienowania ze względu na „niepasowanie” do innych. Problem uczniów doświadczających odrzucenia z uwagi na rodzaj określony rodzaj „inności” podjęty został w książce *Uczeń ze specjalnymi potrzebami wychowawczymi*²⁵. Środowisko uczniów jest bardzo zróżnicowane. Znajdują się tu osoby o dużych możliwościach intelektualnych oraz takie, które mają trudności z przyswajaniem wiedzy nawet w niewielkim zakresie, sprawne fizycznie i dotknięte niepełnosprawnościami. Zróżnicowanie to spowodowało, że w grupie uczniów wyodrębniono tzw. uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, w tym wychowawczymi. W książce podjęty został problem funkcjonowania tej ostatniej grupy uczniów w klasie szkolnej. Za uczniów ze specjalnymi potrzebami wychowawczymi uznano tych, którzy ze względu na trudności spowodowane niewłaściwymi oddziaływaniami domu rodzinnego, niepożądanym ze społecznego punktu widzenia zachowaniem, trudnościami natury emocjonalnej czy osobowościowej, odrzuceniem rówieśniczym i in. nie potrafią właściwie i w sposób dla nich satysfakcjonujący lub/i korzystny dla ich rozwoju społecznego funkcjonować w grupie rówieśniczej czy w szerszym środowisku społecznym.

Antropologiczne i aksjologiczne aspekty niepełnosprawności

Osoby z niepełnosprawnością otrzymali dodatkowy „bagaż”, trud, który wpisany jest w ich codzienną egzystencję. Pomimo doświadczanych ograniczeń i cierpień, są w pełni

²⁴ Por. I. Verhack, *Wychowywać, czyli wzbudzać poznanie własnego istnienia*, tłum. A. Parzonko, w: *Pedagogika katolicka. Zagadnienia wybrane*, red. A. Rynio, Wyd. WNS KUL, Stalowa Wola 1999, s. 80.

²⁵ M. Łobacz, A. Paszkiewicz, *Uczeń ze specjalnymi potrzebami wychowawczymi*, Wyd. Difin, Warszawa 2013, s. 247.

podmiotami ludzkimi, którym przysługują wrodzone, nienaruszalne prawa ludzkie, stanowiące o szczególnym znaczeniu i wielkości każdego z nich²⁶. Tematyka obejmująca antropologiczno-aksjologiczne aspekty niepełnosprawności stanowi istotny kierunek badań filozofii wychowania. Owoce swoich naukowych poszukiwań w ramach tego obszaru zaprezentowałam w kilku publikacjach. Jedną z nich jest książka przeze mnie współredagowana: *Problemy osób niepełnosprawnych we współczesnym świecie*²⁷. Celem jej było ukazanie różnorodnych trudności, z którymi zmagają się osoby z niepełnosprawnością – w perspektywie teorii i praktyki pedagogicznej. Jest to szczególnie ważne zadanie z uwagi na dokonujące się zmiany w postrzeganiu człowieka w dzisiejszej rzeczywistości, w której coraz częściej wartość życia ludzkiego bywa zastępowana kategorią jakości życia, wybiera się wygodę i łatwe życie, a także kreuje się samowolę w stosunku do fundamentalnego prawa ludzkiego – prawa do życia. W sytuacji, gdy człowiek ocenia kontakty z innymi przez pryzmat interesu i własnych korzyści i propaguje egocentryczną wizję życia, w której nie ma miejsca dla osób doświadczających braków fizycznych, prędzej czy później sam zaczyna doświadczać braku: autentycznych więzi z innymi ludźmi, bogactw moralnych i duchowych, co skutkuje permanentnym niezadowoleniem i nienasyceciem. W ramach obszaru badawczego poświęconego problemom choroby i niepełnosprawności mieści się artykuł zatytułowany *Spotkanie z chorymi i niepełnosprawnymi szansą daną uczestnikom spotkania*²⁸. Spotkanie z drugim człowiekiem jest faktem mającym miejsce „bez względu na naszą intencjonalność bycia z kimś innym”²⁹. Nikt nie ma możliwości znalezienia się w miejscu, w którym istniałby bez drugiego człowieka. W czasoprzestrzeni, którą wszyscy zamieszkują, istnieje współobecność. W artykule omówiony został fenomen spotkania z człowiekiem chorym, cierpiącym i niepełnosprawnym z perspektywy filozofii personalistycznej. Wśród większości ludzi kontakt z osobą dotkniętą brakiem fizycznym wywołuje negatywne postawy: stres, lęk przed chorobą, napięcie. Dzieje się tak, ponieważ oceniamy człowieka chorego i niepełnosprawnego z punktu widzenia „normy”. Tymczasem wszelka „selekcja” stanowi działanie wymierzone przeciwko podmiotowości i godności osoby ludzkiej. Skutek ten ma charakter dwukierunkowy: uderza w godność Innego, a przez to również we mnie. Chcąc dostrzec w osobie z niepełnosprawnością

²⁶ Por. Jan Paweł II, *Encyklika „Laborem exercens”*, w: *Dokumenty Nauki Społecznej Kościoła*, część II, red. M. Radwan, L. Dyczewski, L. Kamińska, A. Stanowski, RW KUL, Rzym-Lublin 1996, nr 22.

²⁷ M. Łobacz, H. Bejger, *Problemy osób niepełnosprawnych we współczesnym świecie*, PWSZ w Chełmie, Chełm 2014, s. 248.

²⁸ M. Łobacz, *Spotkanie z chorymi i niepełnosprawnymi szansą daną uczestnikom spotkania*, w: *Wykluczenie społeczne – czynniki ryzyka, profilaktyka, remedia*, red. S. Nazaruk, M. Nowak, E. Konowałuk, Biała Podlaska, Wydawnictwo PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Biała Podlaska 2011, s. 169-177.

²⁹ A. Walczak, *Koncepcja rozumienia Innego w kategorii spotkania*, w: E. Marynowicz-Hetka, *Pedagogika społeczna. Podręcznik akademicki*, cz. I, Wyd. PWN, Warszawa 2006, s. 431.

człowieka obdarzonego godnością, trzeba przyjąć go jako dar, który jest mi dany i zadany, należy odrzucić stereotypy, zmienić postawę i filozofię myślenia wobec niepełnosprawnych. Inny tekst, podejmujący analizę problemu osób doświadczonych niepełnosprawnością, to *Pedagogia godności a praca z uczniem z niepełnosprawnością*³⁰. Uczniowie z niepełnosprawnością to osoby posiadające specjalne potrzeby edukacyjne, wymagające szczególnej pomocy ze strony nauczycieli oraz innych uczniów, koleżanek i kolegów. Są oni dotknięci ubóstwem środków życia. Mają obniżoną sprawność psychofizyczną różnego rodzaju i stopnia, dlatego też doświadczają trudności w nauce i społecznym przystosowaniu. Z tego względu potrzebują specjalistycznej pomocy dla pokonywania barier szkolnych zarówno w sensie fizycznym, ogólnorozwojowym, jak i intelektualnym czy emocjonalno-adaptacyjnym. Kolejnym artykułem mieszczącym się w obszarze badawczym poświęconym antropologicznym i aksjologicznym aspektom niepełnosprawności jest *Godność osobowa człowieka a problem wykluczania osób z niepełnosprawnością*³¹. W obecnej rzeczywistości, w której wielu na szczycie hierarchii wartości stawia siłę, urodę i spryt życiowi często nie ma miejsca dla człowieka słabego. Wiele osób z niepełnosprawnością dotyka ogrom cierpienia, nierzadko są one rozczarowaniem i swoistym brzemieniem również dla swoich bliskich. Często osoby te doświadczają bólu samotności, odrzucenia i pogardy. Filozofia personalistyczna odsłania inny kierunek. Uświadamia fakt naturalnej wielkości człowieka, jego godność, do której dostępu nie ma choroba, niepełnosprawność, ani deformacja ciała. Ponadto wskazuje na człowieka niepełnosprawnego w perspektywie daru. Osoby doświadczające niepełnosprawności czynią nas niepowtarzalnymi i spełnionymi ludźmi. One są nam tak samo potrzebne jak my im: żeby odkryć i zrozumieć własne człowieczeństwo. Zainteresowania badawcze problematyką wartości człowieka, ze szczególnym uwzględnieniem jego kondycji zdrowotnej rozwijałam prowadząc kolejne badania w tym zakresie. W publikacji *Róża Czacka (1876-1961) – pionierka polskiej tyflogologii, założycielka Dzieła Lasek, niewidoma matka niewidomych*³², zarówno temat artykułu, jak i treści w nim zawarte, w centrum stawiają osobę Matki Elżbiety Róży Czackiej i podejmowane przez nią działania na rzecz ludzi ociemniałych. Celem tego opracowania było pokazanie w jaki sposób człowiek – mimo ciężkiego kalectwa – może dokonać wielkich przemian na polu nauki, a przede wszystkim w życiu osób

³⁰ M. Łobacz, *Pedagogia godności a praca z uczniem z niepełnosprawnością*, „Scientia” 2013, nr 7, s. 62-74.

³¹ M. Łobacz, *Godność osobowa człowieka a problem wykluczania osób z niepełnosprawnością*, w: *Problemy osób niepełnosprawnych we współczesnym świecie*, red. H. Bejger, M. Łobacz, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie, Chełmskie Towarzystwo Naukowe, Chełm 2014, s. 183-196.

³² M. Łobacz, *Róża Czacka (1876-1961) – pionierka polskiej tyflogologii, założycielka Dzieła Lasek, niewidoma matka niewidomych*, „Scientific Bulletin of Chełm. Section of Pedagogy” 2018, nr 2, s. 45-53.

niewidomych. W artykule *Choroba w okresie prenatalnym a niebezpieczne segregacje ludzkości*³³ ukazana została współczesna tendencja wielu ludzi do życia w wygodzie, z dala od cierpienia, choroby i niepełnosprawności, co w znaczny sposób przyczyniło się do podziałów występujących wśród ludzi na tych, którzy powinni żyć oraz na takich, którzy nigdy nie powinni się urodzić. Takim wyborom sprzyja postęp nauki, nowoczesna aparatura, wszelkie badania prenatalne, których celem jest wykrycie choroby u poczętego dziecka tylko po to, by nie dopuścić do urodzenia człowieka dotkniętego jakimś schorzeniem. Stąd dziś coraz częściej dar życia staje się przywilejem zdrowych, wyselekcjonowanych jednostek. Filozofia personalistyczna odsłania inny kierunek. Uświadamia, fakt naturalnej wielkości człowieka, jego godność, do której dostępu nie ma choroba, niepełnosprawność, ani deformacja ciała. Ponadto wskazuje na człowieka niepełnosprawnego w perspektywie daru. Osoby doświadczające niepełnosprawności czynią nas niepowtarzalnymi i spełnionymi ludźmi. One są nam tak samo potrzebne jak my im: żeby odkryć i zrozumieć własne człowieczeństwo.

Wychowanie osobowe

Przed kształceniem pedagogicznym stają wciąż nowe wyzwania. Wychowawcza praca nauczyciela z uczniem to swoista służba, w której ujawnia się metafizyka pomocy. Wychowawca-nauczyciel zostaje obdarzony powołaniem służenia pomocą uczniowi. Powinien zatem wspomagać wychowanka przede wszystkim w tych wymiarach, które decydują o spełnianiu się człowieka jako osoby. Zagadnienia te uznałam za ważne w obszarze filozofii wychowania. Wyniki moich zainteresowań badawczych w tym zakresie zostały upowszechnione w postaci publikacji naukowych. Jedną z nich jest *Postulat kształcenia pedagogicznego dostrzegającego wartość każdej osoby ludzkiej*³⁴. W artykule podjęty został problem przygotowania pedagogów do pracy z uczniami w taki sposób, żeby bezwzględnie afirmować wartość każdego z nich. Owo dostrzeganie wartości w każdym wychowanku powinno być niezależne od ich zasobów materialnych, uzdolnień i kondycji zdrowotnej. Tę prawdę mówiącą o wartości każdej osoby ludzkiej w sposób szczególny odsłania nam pedagogika personalistyczna, która stanowi fundament analizowanego problemu. Kształcenie pedagogiczne winno także przygotowywać nauczycieli do mierzenia się z problemem ubóstwa, do pracy z uczniami i rodzicami z biednych domów. W kształceniu pedagogów należy

³³ M. Łobacz, *Choroba w okresie prenatalnym a niebezpieczne segregacje ludzkości*, w: *Obcy wśród swoich*, red. R. Skrzyniarz, Wyd. EPISTEME, Lublin 2017, s. 103-124.

³⁴ M. Łobacz, *Postulat kształcenia pedagogicznego dostrzegającego wartość każdej osoby ludzkiej*, w: *Wczoraj i dziś pedagogiki uniwersyteckiej w świetle życia i twórczości Stefana Kunowskiego*, red. K. Braun, M. Łobacz, A. Rynio, Wyd. KUL, Lublin 2010, s. 471-480.

akcentować treści filozofii personalistycznej takie jak: spełnianie się człowieka jako osoby, jego aksjologiczne dojrzewanie i dostrzeganie wartości każdej osoby ludzkiej. Wychowawcy winni pomagać w rozwijaniu postaw prospołecznych, dalekich od umiłowania wyłącznie siebie i zdobywania wszystkiego wyłącznie dla siebie. Tutaj okres dzieciństwa jest szczególnie ważny, wtedy bowiem człowiek nawiązuje pierwsze relacje z innym ludźmi i nie jest obciążony negatywnymi stereotypami. Kolejną publikacją z obszaru badawczego dotyczącego wychowania osobowego jest artykuł *Wychowanek osobą. Personalistyczno-aksjologiczne wyzwania stojące przed szkołą*³⁵. Artykuł wskazuje na wychowanie jako na pomoc w „scalaniu się” człowieka, w jego dojrzewaniu i pokonywaniu ludzkiej niedoskonałości. Tak rozumiany proces wychowania harmonizuje różnorakie poziomy człowieka, począwszy od najskromniejszych biegunów „natury”, skończywszy zaś na najbardziej kulturowo rozwiniętych. Taki rodzaj działania wychowawczego nie może być oderwany od hierarchii wartości, ale powinien sprzyjać wykrywaniu przez wychowanków etycznego wymiaru kultury oraz orientować ich ku wartościom absolutnym, bezwzględny, które nie dezaktualizują się pod wpływem uczuć, interesów, czy z biegiem czasu. Kwestię osobowego wychowania poruszyłam w tekście zatytułowanym *Rola szkoły w urzeczywistnianiu osobowym uczniów marginalizowanych*³⁶. Urzeczywistnienie osobowe, to zadanie i wyzwanie stojące przed każdym człowiekiem, niezależnie od jego kondycji zdrowotnej, zdolności, pozycji społecznej czy posiadanych dóbr materialnych. W trudnej sytuacji są tu niewątpliwie osoby dotknięte różnymi brakami, spychane na margines życia społecznego. Życie szkolne, obcowanie z nauczycielami i innymi uczniami może wspierać, a także hamować urzeczywistnianie się człowieczeństwa człowieka. W przywoływanym tu artykule wskazałam na wyzwanie stojące przed szkołą, związane z szukaniem odpowiedzi na pytanie o to, co powinna ona (szkoła) czynić, by móc od najmłodszych lat realizować fundamentalny cel każdego człowieka, jakim jest spełnienie osobowe. W sytuacji dyskryminacji, osoby doświadczające określonych braków, spotykają się z jeszcze trudniejszym położeniem egzystencjalnym – mają poczucie niższości, odrzucenia, braku akceptacji. Artykuł zawiera krótki zarys zagadnień związanych z procesem urzeczywistniania osobowego uczniów marginalizowanych. Wskazano w nim m. in. na zadania stojące przed szkołą, nauczycielami i klasą szkolną, których realizacja zapobiegłaby dyskryminacji uczniów marginalizowanych oraz wspierałaby – zwłaszcza tych najbardziej

³⁵ M. Łobacz, *Wychowanek osobą. Personalistyczno-aksjologiczne wyzwania stojące przed szkołą*, w: *Współczesne strategie i wyzwania edukacyjne w Polsce*, red. P. Mazur, D. Sikora, Wyd. Liber Duo, Chełm 2010, s. 53-62.

³⁶ M. Łobacz, *Rola szkoły w urzeczywistnianiu osobowym uczniów marginalizowanych*, w: *Szkoła w integralnym rozwoju ucznia i nauczyciela*, red. R. Skrzyniarz, A. Lendzion, K. Braun, TN KUL, Lublin 2012, s. 115-127.

potrzebujących – w urzeczywistnianiu swojego człowieczeństwa. Kolejną publikacją mieszczącą się w obszarze problemowym skoncentrowaną wokół wychowania osobowego jest *Praca na rzecz Innego – szansą na urzeczywistnienie osobowe*³⁷. Zadaniem każdego człowieka jest spełnianie się osobowego, jedynego i неповtarzalnego bycia człowiekiem, a tym samym udzielanie odpowiedzi na swoją osobową godność. W artykule podjęty został problem pracy oraz roli, jaką pełni na rzecz innych w rozwoju osobowym człowieka, ze szczególnym zaakcentowaniem fundamentalnych kategorii filozofii personalistycznej, a następnie konfrontacja tak rozumianego rozwoju z dzisiejszą rzeczywistością. Jak dziś respektowana jest godność osobowa – w świecie, którym wielu za cel stawia sobie: sukces, pieniądze, prestiż i uznanie społeczne? Zwróciłam tu szczególną uwagę na kwestię wychowania do afirmacji drugiego człowieka i traktowania spotkania z Innym jako szansy na rozwój osobowy. Artykuł zatytułowany: *Rola szkoły w osobowym wychowaniu ucznia*³⁸ obejmuje treści dotyczące znaczenia szkoły w procesie wychowania ucznia jako osoby – kogoś wyjątkowego, неповtarzalnego, z respektem dla jego godności. Szkoła jest uznawana za drugie – tuż po rodzinie – podstawowe środowisko wychowawcze. W definicji szkoły akcentuje się, że stanowi ona „instytucję oświatowo-wychowawczą zajmującą się kształceniem i wychowywaniem dzieci, młodzieży i dorosłych, stosownie do przyjętych w danym społeczeństwie celów i zadań oraz koncepcji oświatowo-wychowawczych”³⁹. Dlatego wychowania w szkole nie można ograniczać do wtłoczenia młodemu człowiekowi wymaganego kompendium wiedzy. Człowiek jest osobą. To ktoś mający swe korzenie w przeszłości i przyszłości. Potrzebuje on zatem punktów odniesienia, norm moralnych, wielkich idei i wzorców osobowych, z którymi konfrontuje swoje życie, aby się nie pogubić. Rezultaty poszukiwań badawczych dotyczących osobowego wychowania zawarłam w anglojęzycznym artykule *Teaching – an important factor in discovering the value of humanity of a man*⁴⁰. Celem artykułu było ukazanie rangi działalności pedagogicznej w zrozumieniu istoty człowieka i jego osobowej wartości. Podjęte problemy badawcze były następujące: Dlaczego najbardziej ugruntowaną filozoficznie i przekonującą koncepcją człowieka jest teoria personalistyczna? W jaki sposób wychowawca może pomóc wychowankowi odkryć wartość osobowej godności człowieka? Na czym polega osobowe wzrastanie wychowanka? Działalność pedagogiczna skierowana jest na integralny

³⁷ M. Łobacz, *Praca na rzecz Innego – szansą na urzeczywistnienie osobowe*, w: *Między wychowaniem a karierą zawodową*, red. B. Jakimiuk, KUL, Lublin 2013, s. 109-125.

³⁸ M. Łobacz, *Rola szkoły w osobowym wychowaniu ucznia*, w: *Wychowanie a cywilizacja uzależnień i agresji*, red. A. Rynio, K. Stępień, KUL, Lublin 2014, s. 133-148.

³⁹ W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2007, s. 402.

⁴⁰ M. Łobacz, *Teaching – an important factor in discovering the value of humanity of a man*, „Scientific Bulletin of Chełm. Section of Pedagogy” 2017, nr 1, s. 23-32.

rozwój człowieka. Szczególne miejsce w realizacji procesu wychowawczego zajmuje sfera moralna. Ukazując wartość osobowej godności każdego człowieka, a w zasadzie doprowadzając wychowanka do granicy, za którą on sam ją odkrywa, jednocześnie pokazujemy, że człowiek to istota dynamiczna. Z jednej strony – metafizycznie „jest” on osobą od chwili swego zaistnienia, z drugiej zaś – aksjologicznie – staje się osobą na drodze spełnianych czynów. Działalność wychowawcza stanowi ważny czynnik (często jest początkiem) w odkrywaniu tej ważnej tajemnicy człowieka – kim jest osoba ludzka, do czego jest zobowiązana w aspekcie moralnym? Pomóc odkryć człowieka w człowieku – to odpowiedzialność i zadanie, do którego powołani są wychowawcy.

Relacja wychowawca-wychowanek w kontekście personalizmu chrześcijańskiego

W relacji wychowawczej naczelną kwestią jest wzajemne otwarcie się na siebie jej uczestników i respektowanie godności zarówno wychowawcy, jak i wychowanka. W tak rozumianym wychowaniu relacja wychowawcza staje się relacją wzajemności. W procesie wychowania wychowawca „daje” (doświadczenie, wiedzę) i sam zostaje obdarowany (każdą indywidualną osobowością i bogactwem ukrytym w każdej z nich). Problem ten podjęłam w kilku publikacjach naukowych. Jedną z nich jest *Relacja wychowawcy i wychowanka z perspektywy filozofii personalistycznej. Implikacje praktyczne*⁴¹. Celem artykułu była refleksja nad relacją wychowawczą ze szczególnym zaakcentowaniem fundamentalnych wymogów ze strony filozofii personalistycznej, a następnie konfrontacja tak rozumianej relacji wychowawczej z dzisiejszą rzeczywistością. Wychowanie opiera się na rozpoznaniu godności; przejawia się w gotowości do niesienia pomocy w stosunku do innych, a wobec siebie – w postępowaniu, które nie narusza podstawowych wskazań godności. Omówiona została także rola dialogu w relacji wychowawczej. Wskazałam na podstawowe trudności występujące w komunikacji wychowawca-wychowanek. Poruszyłam także kwestię prymarnej roli edukacji i kształcenia przed wychowaniem. Takie postępowanie ukierunkowane jest na sferę pożytku praktycznego, pragmatyzmu życiowego, korzyści, a nawet przyjemności, do której dąży człowiek i które aprobuje społeczeństwo. Owo podejście często nie ma odniesienia do godności osobowej człowieka. W finalnej części artykułu omówiłam rolę metody świadectwa, stanowiącej najlepszą metodą wychowawczą. W publikacji *The authority of early education*

⁴¹ M. Łobacz, *Relacja wychowawcy i wychowanka z perspektywy filozofii personalistycznej. Implikacje praktyczne*, w: *Filozofia wychowania w praktyce pedagogicznej*, red. A. Szudra-Barszcz, S. Sztobryn, KUL, Lublin 2012, s. 103-116.

*teacher – practical implications*⁴² omówiłam znaczenie autorytetu nauczyciela w edukacji wczesnoszkolnej. Od nauczyciela wczesnej edukacji w sposób szczególny oczekuje się, by stanowił on wzór postaw, sposobów myślenia i działania. Powinny znamionować go takie cechy, jak: szczerłość, uczciwość, otwartość na problemy uczniów, wyrozumiałość i stanowczość. Mądry wychowawca winien być świadomy, że najważniejsze dla dziecka jest traktowanie go z szacunkiem, afirmacją jego osobowej godności, okazanie zrozumienia czy wspólne dociekanie prawdy. Autorytetem w oczach uczniów najmłodszych klas ma szansę się stać jedynie prawdziwy mistrz – człowiek wytrwały i pracowity, kochający swoich podopiecznych, świadomy, że najlepszą metodą wychowawczą jest własny przykład. Dalsze poszukiwania na temat relacji wychowawca-wychowanek, mistrz-uczeń poszerzone o problemy z zakresu kształcenia akademickiego zaprezentowane zostały w książce, którą współredagowałam: *W służbie nauki, wychowania i wartości. Szkice biograficzne o lubelskim środowisku naukowym*⁴³. W publikacji tej podjęty został problem kształcenia akademickiego ze szczególnym uwzględnieniem lubelskiego środowiska naukowego. Tom składa się z pięciu części: *Korzenie akademickiego Lublina, Drogi do Lublina, Środowisko lubelskich humanistów, Twórcy lubelskiej pedagogiki, Lubelska szkoła filozoficzna*. Celem publikacji było przybliżenie sylwetek wykładowców, będących wzorami osobowymi godnymi naśladowania, mistrzami w swojej profesji, którzy swoim życiem potwierdzili sens nauki, wychowania i afirmacji najwyższych wartości. Zagadnienie kształcenia akademickiego, w tym: ujęcie historyczne, konfrontacja z obecną edukacją uniwersytecką oraz problem wychowania integralnego zostały podjęte w książce, w której procesie redakcyjnym również uczestniczyłam: *Wczoraj, dziś i jutro pedagogiki uniwersyteckiej w świetle twórczości Stefana Kunowskiego*⁴⁴. Znajdują się tu interesujące opracowania autorów będących reprezentantami różnych stopni, stanowisk i tradycji badawczych. Prezentowane teksty wskazują na różnorodność ujęć zagadnień wchodzących w zakres pedagogiki uniwersyteckiej, wynikających z różnej interpretacji jej zadań i sposobów uprawiania. Książka podzielona jest na pięć rozdziałów: *Dawne i współczesne sylwetki uniwersyteckich pracowników naukowo-dydaktycznych, Młodzież akademicka wczoraj i dziś, Organizacja pracy na uniwersytecie i problematyka uniwersytetów katolickich, Wybrane zagadnienia kształcenia przyszłych*

⁴² M. Łobacz, *The authority of early education teacher – practical implications*, w: *Early school education – exemplifications in practice*, red. J. Karbowniczek, E. Miterka, Wyd. SCIENTIA, Chełm 2014, s. 136-144.

⁴³ R. Skrzyniarz, M. Łobacz, B. Borowska (red.), *W służbie nauki, wychowania i wartości. Szkice biograficzne o lubelskim środowisku naukowym*, Wyd. Episteme, Lublin 2015, s. 573.

⁴⁴ M. Łobacz, K. Braun, A. Rynio (red.), *Wczoraj, dziś i jutro pedagogiki uniwersyteckiej w świetle twórczości Stefana Kunowskiego*, Wyd. KUL, Lublin 2010.

pedagogów, *Aktualne wyzwania stojące przed dydaktyką uniwersytecką*. Celem publikacji była próba przybliżenia historycznych i aktualnie istniejących podejść do pedagogiki uniwersyteckiej. Odkrywając sposób uprawiania pedagogiki uniwersyteckiej przez profesora Stefana Kunowskiego, staje się zrozumiałe, że gdy przeżywamy życie jako wędrówkę, nawet jeśli jest ono naznaczone niezrozumieniem i drogą pod prąd, uniwersytet powinien być miejscem, gdzie zadaje się pytania, poszukuje prawdy, zmusza do myślenia, do podejmowania namysłu nad tym, co ważne.

Aksjologiczne aspekty wychowania

Kluczowym obszarem z zakresu filozofii wychowania są zagadnienia z zakresu aksjologii. Problematyka z tego obszaru była przedmiotem moich badań, których wyniki przedstawiłam w monografii i artykułach. Książka *Wartość ubóstwa w urzeczywistnianiu się osoby*⁴⁵ prezentuje analizę teoretyczną o charakterze filozoficzno-etycznym na temat wartości, jaką może stanowić ubóstwo w urzeczywistnieniu się człowieka jako osoby. Tak sformułowany cel wymaga wskazania na, wynikające z faktu różnorodnych braków, implikacje pedagogiczne. Równocześnie monografia stawia sobie za cel określenie roli wychowania i pedagogiki w umiejętnym przeżywaniu ubóstwa. W książce starałam się wskazać, w jaki sposób ubóstwo, odnoszone najczęściej do desygnatów zabarwionych pejoratywnie, może przyczyniać się do rozwoju człowieka – osoby ludzkiej. Zamyśl badawczy zainspirowany był, z jednej strony zbyt jednostronnym definiowaniem terminu i problemu ubóstwa, pokazywaniem jedynie jego ujemnych skutków, z drugiej zaś swoistym pomijaniem faktu pokazującego, w jaki sposób ubóstwo może przyczyniać się do urzeczywistnienia człowieka jako osoby ludzkiej. W publikacji *Zdrowie i życie ludzkie jako wartość. Ujęcie etyczno-pedagogiczne*⁴⁶, wskazano na zdrowie jako na jedną z fundamentalnych wartości sytuowanych na wysokiej pozycji w hierarchii wartości poszczególnych jednostek lub grup społecznych. Stanowi ono ważny element decyzyjny, w oparciu o który dokonywany jest wybór zachowań będących składową stylu życia człowieka. Zdrowie nie jest wartością wyłącznie prywatną, ale także społeczności i państwa, stanowi bowiem ważny element bezpieczeństwa społecznego. W hierarchii wartości sytuuje się na czołowej pozycji, jednak w rzeczywistości nie stanowi najwyższej wartości w życiu wielu osób. Często wartości wtórne, jak: kariera, praca zawodowa czy atrakcyjny wygląd, są wyżej cenionymi wartościami. Kiedy mówimy o bezcenności ludzkiego życia i zdrowia,

⁴⁵ M. Łobacz, *Wartość ubóstwa w urzeczywistnianiu się osoby*, wyd. KUL, Lublin 2011, s. 227.

⁴⁶ M. Łobacz, *Zdrowie i życie ludzkie jako wartość. Ujęcie etyczno-pedagogiczne*, „Науковий вісник Волинського національного університету імені Лесі Українки” 2010, nr 13, s. 42-45.

mamy najczęściej na uwadze jego niewymierność. Tracąc życie, tracimy w zasadzie wszelkie inne możliwości. Nie istnieje „zamiennik” za życie ludzkiej osoby. W swoich naukowych poszukiwaniach na temat wartości podjęłam problem znaczenia najwyższych, autotelicznych wartości w życiu współczesnej młodzieży. Artykuł *Globalny nastolatek wobec fundamentalnych wartości. Aspekt etyczno-pedagogiczny*⁴⁷ przybliży kwestię deprecjonowania prymarnych wartości przez wielu młodych ludzi, co nierzadko skutkuje zatraceniem zdolności panowania nad sobą oraz brakiem umiejętności przeciwstawiania się destruktywnym wpływom cywilizacji naukowo-technicznej, w której przyszło mu się żyć. W obecnej dobie coraz częściej można zaobserwować odchodzenie wielu młodych ludzi od fundamentalnych wartości i zasad moralnych. Problem ten przejawia się między innymi nieuznawaniem jakichkolwiek autorytetów moralnych, brakiem akceptacji dla najwyższych wartości. Zagadnienie z zakresu aksjologii podjęłam również w tekście *Sprawności moralne drogą do szacunku wobec osób marginalizowanych*⁴⁸. Osoba ludzka w każdym swoim czynie jest świadkiem przejścia od „jest” do „powinien”: od „x jest prawdziwie dobre” do „powiniennem spełnić x”⁴⁹. Powinność podpowiada człowiekowi, jaki jest jego obowiązek w stosunku do innych i społeczeństwa, w którym żyje. Fakt, że człowiek spełniając czyn, spełnia równocześnie siebie przez prawdę tego czynu, ujawnia się w sumieniu. Zasadniczym celem tego artykułu było określenie roli, jaką pełnią sprawności moralne w podmiotowym podejściu do osób spychanych poza nawias życia społecznego. W publikacji *Praca ludzka istotnym czynnikiem w procesie „stawania się” osobą w aspekcie etycznym*⁵⁰ podjęłam refleksję naukową nad wartością pracy. Stanowi ona ważny składnik systemu aksjo-normatywnego społeczeństwa, zaspokaja potrzeby konsumpcyjne człowieka, umożliwia realizację siebie w kontakcie ze światem zewnętrznym i z innymi ludźmi, pozwala też na podejmowanie zadań życiowych. Sprawia, że człowiek czuje się potrzebny, a jego życie ma sens. Celem niniejszego artykułu było ukazanie rangi pracy ludzkiej w dochodzenia do pełni człowieczeństwa. Podstawą wartości pracy jest sam człowiek – jej podmiot. Jest on przeznaczony i powołany do pracy, ale praca jest „dla człowieka”, a nie człowiek „dla pracy”. Podjęty problem badawczy stanowiło pytanie: W jaki sposób należy

⁴⁷ M. Łobacz, *Globalny nastolatek wobec fundamentalnych wartości. Aspekt etyczno-pedagogiczny*, w: *Edukacja europejska wobec współczesnych wyzwań. Wybrane problemy i konteksty*, red. M. Gwozda, A. Lisnik, P. Mazur, Fundacja Rozwoju Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2013, s. 31-43.

⁴⁸ M. Łobacz, *Sprawności moralne drogą do szacunku wobec osób marginalizowanych, Aspekt etyczno-pedagogiczny*, w: *Sprawności moralne wychowawcy*, red. I. Jazukiewicz, E. Rojewska, Wyd. Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2013, s. 75-100.

⁴⁹ Zob. K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Wyd. TN KUL, Lublin 1994, s. 205.

⁵⁰ M. Łobacz, *Praca ludzka istotnym czynnikiem w procesie „stawania się” osobą w aspekcie etycznym*, w: *Praca człowieka jako kategoria edukacyjna*, red. B. Komorowska, P. Mazur, Wyd. Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie, Chełmskie Towarzystwo Naukowe, Chełm 2015, s. 23-41.

zatem realizować swoje życie zawodowe, wykonywać pracę, funkcjonować w środowisku pracy, wchodzić w interakcje z przełożonymi i współpracownikami, by móc wzrastać jako osoba? Artykuł *Dar wolności a współczesne formy zniewolenia młodego człowieka*⁵¹, zawiera analizę terminu wolność, następnie ukazany został problem wolności pozytywnej i negatywnej. Punktem kulminacyjnym przedstawionych analiz jest ukazanie wybranych współczesnych form zniewolenia młodego człowieka, jak m. in. nałogi, media, materializm czy konsumpcjonizm. Osoba ludzka posiada wiele dróg wyboru, ogrom szans i możliwości, a te z kolei mogą rodzić chaos. W tym bałaganie powstaje żądza władania innymi, podporządkowywania ich własnej woli. Wolność została człowiekowi dana, jest zatem darem, ale też stale zobowiązuje człowieka do dokonywania różnych wyborów, podejmowania decyzji i w tym znaczeniu jest ona zadaniem. Jest to wartość wymagająca, która oczekuje od afirmujących ją osób „głębokiego stosunku do wartości” oraz licznych wyrzeczeń, gdyż „prawdziwa wolność kosztuje”. Powiększająca się wciąż lista form zniewolenia ludzi, zwłaszcza młodych, potwierdza, że obecny świat pozbawiony jest wartości uniwersalnych, filarów, na których opierają się określone wzorce, wzory i modele zachowań. W obszarze badawczym koncentrującym się wokół wartości znajduje się publikacja zawierająca badania empiryczne dotyczące patriotyzmu pt. *Wartość patriotyzmu – aktualna czy zapomniana? Postawy patriotyczne młodzieży gimnazjalnej w świetle badań*⁵². Patriotyzm stanowi wartość nieco zapomnianą, ale wciąż ważną we współczesnym świecie. Odwołuje nas ona do Ojczyzny, narodu i państwa, ale także historii, tradycji, związana jest z troską o dobro kraju i czynnym udziałem w życiu społecznym. Celem artykułu było zbadanie postaw patriotycznych młodzieży gimnazjalnej oraz prezentacja czynników warunkujących kształtowanie się tych postaw. Motywem podjęcia problematyki postaw patriotycznych wśród młodzieży gimnazjalnej stał się zauważalny wśród młodych ludzi ambiwalentny stosunek do Ojczyzny, słabe więzi z krajem, który wielu opuszcza w celu zapewnienia sobie lepszego bytu. W rozdziale *Wychowanie estetyczne*⁵³ podjęta została refleksja naukowa nad zagadnieniem wychowania estetycznego. Ten rodzaj wychowania nie jest procesem przebiegającym w izolacji lecz dokonuje w relacji z drugim człowiekiem, otaczającą rzeczywistością i harmonizuje z innymi dziedzinami wychowania. Jest z nimi komplementarne i ma swój istotny wkład w integralny rozwój

⁵¹ M. Łobacz, *Dar wolności a współczesne formy zniewolenia młodego człowieka*, „Scientific Bulletin of Chelm. Section of Pedagogy” 2018, nr 1, s. 279-287.

⁵² M. Łobacz, M. Olejarz, *Wartość patriotyzmu – aktualna czy zapomniana? Postawy patriotyczne młodzieży gimnazjalnej w świetle badań*, „Biografistyka Pedagogiczna” 2017, t. 2, nr 1, s. 321-340.

⁵³ M. Łobacz, A. Paszkiewicz, *Wychowanie estetyczne*, w: *Pedagogika rodziny. Podejście systemowe*, t. 2: *Wychowanie w rodzinie*, red. M. Marczewski i in., Wyd. Wyższa Szkoła Społeczno-Ekonomiczna w Gdańsku, Gdańsk 2017, s. 297-316.

człowieka. Każdy człowiek potrzebuje piękna. W tej potrzebie nie chodzi wyłącznie o „zaspokojenie zmysłów i przyjemności płynącej z widzenia, słyszenia, dotykania i ruchu (jak w tańcu). W tym starym przeżyciu piękna zawarte jest widzenie natury świata i rzeczy oraz obcowanie z ludźmi”⁵⁴. Wychowanie estetyczne sprzyja zatem integralnemu rozwojowi człowieka – sfery intelektualnej, społecznej, moralnej. Tekst *Osoba w szklanym ekranie a personalistyczne wymogi stawiane telewizji*⁵⁵ ukazuje sposób traktowania osoby ludzkiej (zarówno odbiorcy jak i bohatera telewizyjnego) przez dysponentów telewizyjnych, a tym samym ich stosunku do podstawowych wartości. Powyższy problem został przybliżony w relacji do aksjologiczno-ontologicznego rozumienia pojęcia „osoba”. Współcześnie godność ludzka stała się dla wielu cywilizacji wartością relatywną, zwłaszcza w mediach. Wielka odpowiedzialność spoczywa więc na odbiorcy, który musi mieć wolę wyrzekania się programów uderzających w jego podmiotowość. Każdy bowiem wyposażony jest w owo poczucie, które ostrzega, gdy naruszana jest godność człowieka. W cykl publikacji koncentrujących się wokół aspektów aksjologicznych w wychowaniu wpisuje się książka, w której procesie redakcyjnym uczestniczyłam pt. *Wychowanie integralne w edukacji katolickiej. Idee – twórcy – instytucje*⁵⁶; wskazuje na wychowanie integralne jako optymalną drogą wspierania rozwoju człowieka do pełni jego dojrzałości. Jest ono oparte na koncepcji człowieka jako osoby, na której konsekwentnie budowana jest teoria i praktyka wychowania. Autorzy – teoretycy i praktycy wychowania – ukazują ciągle aktualną pedagogię z jej istotnym elementem – wychowaniem integralnym, w której tkwi przesłanie, że warto sięgać po tradycyjne modele wychowawcze. Powrót do rodzimych koncepcji wychowania integralnego rozwijanych przez wychowawców i pedagogów może być niezbędnym źródłem tworzenia podstaw teoretycznych dla współczesnych rozwiązań. Książka podzielona została na dwie części: pierwsza – zatytułowana *Teoretyczne podstawy i wymiary wychowania integralnego* jest dziełem autorów, którzy prezentują rezultaty swoich badań z perspektywy pedagogicznej, psychologicznej, teologicznej i filozoficznej. Druga część *Wychowanie integralne w poglądach założycieli i działalności zgromadzeń zakonnych* zawiera prezentacje wybranych przykładów tradycji wychowawczych zgromadzeń zakonnych i ich aktualności we współczesnej rzeczywistości. Celem publikacji jest ukazanie znaczenia wychowania integralnego, obejmującego, wszystkie

⁵⁴ W. Chudy, *Drugie śniadanie u Sokratesa, czyli trzy, cztery rzeczy najważniejsze*, Wyd. SUMUS, Warszawa 2004, s. 90-91.

⁵⁵ M. Łobacz, *Osoba w szklanym ekranie a personalistyczne wymogi stawiane telewizji*, w: *Media w wychowaniu chrześcijańskim*, red. D. Bis, A. Rynio, Wyd. KUL, Lublin 2010, s. 217-230.

⁵⁶ M. Łobacz, M. Opiela, E. Świdrak (red.), *Wychowanie integralne w edukacji katolickiej. Idee – twórcy – instytucje*, KUL 2014, s. 373.

wymiary rozwoju człowieka: duchowego, intelektualnego i zawodowego, uwzględniając całościową wizję osoby ludzkiej⁵⁷.

Aksjologiczne aspekty życia rodzinnego

Interesującym obszarem badawczym w ramach zagadnień z zakresu Filozofii wychowania jest wartość rodziny. Rezultaty poszukiwań badawczych dotyczących istoty rodziny podjęłam w publikacji pt. *Rola rodziny w urzeczywistnianiu podmiotowości człowieka*⁵⁸. Podmiotowość wskazuje na indywidualne podejście do człowieka, akcentuje respekt dla jego godności, podkreśla fakt traktowania człowieka zawsze i tylko jako celu wszelkich działań, nigdy zaś jako środka czy też przedmiotu użycia. Znaczącą rolę w urzeczywistnianiu podmiotowości człowieka spełnia rodzina. Ona bowiem stanowi podstawowe środowisko życia ludzkiego, tutaj człowiek wzrasta, wychowuje się i wchodzi w świat wartości. Rodzina jest miejscem, w którym każda osoba powinna być widziana jako wyjątkowa i ważna. W artykule została omówiona rola rodziny „w odkrywaniu tego, co ważne w człowieku”, jego wartości, ale także rangi godności osobowej stanowiącą cechę konstytuującą każdą osobę ludzką. Rodzina pełni tutaj funkcję pierwszorzędną, ona bowiem jest pierwszym środowiskiem w życiu człowieka, które zaszczerpia wartości, uczy szacunku do siebie samych oraz tych, którzy żyją wokół nas. W tekście: *Kulturowe wzory czytelnicze środowiska rodzinnego a aktywność czytelnicza dzieci i młodzieży*⁵⁹ zaakcentowana została wartość rodziny w rozwijaniu i umacnianiu aktywności czytelniczej dzieci i młodzieży. Rodzina pełni tutaj istotną rolę, ona bowiem już od najwcześniejszych lat życia dziecka ma szansę tworzyć pozytywne doświadczenia wynikające z obcowania z książką. Takie sytuacje mogą zaistnieć w rodzinie, w której rodzice znajdują radość w czytaniu i zaszczerpiają ją w sposób spontaniczny swoim dzieciom. Czasy współczesne odsłaniają znaczny kryzys czytelnictwa, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży. Młodzi ludzie wiele czasu spędzają przed komputerem oraz telewizorem, książki odsuwają na plan dalszy bądź w ogóle nie wpisują ich w projekt swoich codziennych aktywności. Bardzo ważne jest zatem wychowanie do czytania, które powinno rozpoczynać się jak najwcześniej. Tu szczególna rola spoczywa na rodzinie, zwłaszcza na rodzicach, którzy przekazują określone wzorce, style zachowania, rozwijają pasje.

⁵⁷ Por. Z. Grocholewski, *Integralne wychowanie według bł. Edmunda Bojanowskiego*, w: M. L. Opiela, A. Smagacz, S. Wilk (red.), *Służyć i wychowywać do miłości*, Wyd. KUL, Lublin 2009, s.22-23.

⁵⁸ M. Łobacz, *Rola rodziny w urzeczywistnianiu podmiotowości człowieka*, w: *Psychologiczne uwarunkowania wartości. Rodzina – sens i wartość ludzkiego życia – religijność*, red. J. Łukasiewicz, M. Stepulak, Wydawnictwo WSEI, Wydawnictwo Diecezji Siedleckiej UNITAS, Lublin 2016, s. 135-154.

⁵⁹ M. Łobacz, *Kulturowe wzory czytelnicze środowiska rodzinnego a aktywność czytelnicza dzieci i młodzieży*, „Scientific Bulletin of Chełm. Section of Pedagogy” 2016, nr 1, s. 41-58.

Rodziny wskazujące właściwy kierunek, pielęgnujące przyjaźń z książką, posiadające własną biblioteczkę – z pewnością bez trudu, naturalnie zachęcą do czytania książek. Ważny problem z zakresu wartości rodziny podjęty został w artykule *Dar „z siebie” podstawą przymierza małżeńskiego*⁶⁰. Relacja małżeńska zapoczątkowana zostaje przysięgą sakramentalną, ta z kolei uzdalnia męża i żonę do wzajemnego oddania się sobie. W tak rozumianej komunii nikt niczego ani nikogo nie przywłaszcza, ale każdy jest obdarowany. Dlatego najpełniejszym określeniem miłości małżeńskiej jest miłość rozumiana jako dar, który zakłada: bezinteresowność, wolność i nieodwołalność. Niniejszy artykuł ukazuje wielkość daru „z siebie” w przymierzu małżeńskim. Ranga daru obecnego w małżeństwie sakramentalnym została ukazana poprzez przybliżenie poszczególnych faktów, takich jak: oblubieństwo ciała osoby ludzkiej, istota przymierza małżeńskiego, afirmacja i wstydlivość seksualna. Dar, będący podstawą przymierza małżeńskiego, chroni też człowieka przed zapchnięciem go do poziomu przedmiotu oraz stoi na straży tajemnicy jedności, w której mąż i żona oddają się sobie niepodzielnie.

6. Syntetyczne zestawienie dorobku naukowego

Przed uzyskaniem stopnia doktora mój dorobek obejmował jedną monografię. Od uzyskania stopnia doktora w 2009 roku, w którym to rozpoczęłam również pracę na stanowisku asystenta na Wydziale Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Instytucie Pedagogiki, mój dorobek znacząco się powiększył. W tym okresie opublikowałam 53 publikacje (w tym: autorska monografia, 2 monografie współautorskie, 4 książki pod redakcją, 6 artykułów w czasopismach znajdujących się na liście European Reference Index for the Humanities (ERIH), 5 artykułów anglojęzycznych, 9 artykułów w czasopismach punktowanych z listy B, 32 rozdziały w monografiach)

Dla publikacji z okresu od uzyskania stopnia doktora do chwili obecnej mój indeks Hirscha wg bazy Web of Science – 2, natomiast wg Google Scholar – 2. Łączna liczba punktów wg punktacji MNiSW zgodnej z rokiem wydania publikacji wynosi 79. Moje publikacje były cytowane 11 razy wg bazy Pol-Index, 10 razy wg bazy Google Scholar i Scopus 1 raz (bez autocytowań).

Aktywnie angażuję się w działalność konferencyjną, co potwierdza moje aktywne uczestnictwo w 40 konferencjach naukowych o zasięgu międzynarodowym i krajowym, w kraju i zagranicą (Załącznik 4, II. I oraz III. B-C), a także systematyczna działalność w komitetach organizacyjnych konferencji. Regularnie biorę udział w festiwalach promujących naukę

⁶⁰ M. Łobacz, *Dar „z siebie” podstawą przymierza małżeńskiego*, w: *Obudzić (nie) odkryty potencjał małżeństwa i rodziny*, red. A. Rynio, K. Braun, M. Jeziorański, I. Szewczak, Wyd. Episteme, Lublin 2015, s. 135-154.

(Załącznik 4, III. Q), prowadzę warsztaty dla nauczycieli i uczniów (Załącznik 4, II. J). Biorę udział w projektach i konsorcjach badawczych. Nawiązałam współpracę z ośrodkami zagranicznymi, dzięki odbywanym stażom: Alice Salomon Hochschule w Berlinie, Litewski Uniwersytet Nauk Edukacyjnych w Wilnie, Uniwersytet w Preszowie.

Szczegółowy opis mojego dorobku naukowego znajduje się w Załączniku 4 do Wniosku.

7. Osiągnięcia dydaktyczne, popularyzatorskie i organizacyjne

Szczegółowe zestawienie moich osiągnięć dydaktycznych i popularyzatorskich znajduje się w Rozdziale III Załącznika 4 do Wniosku. Poniżej przedstawiłam syntetyczny opis jedynie najważniejszych moich działań w tym zakresie.

W ramach obowiązków dydaktycznych wynikających z pracy na stanowisku asystenta – od 2009 roku, następnie – od 2011 roku adiunkta w Instytucie Pedagogiki KUL realizuję szereg przedmiotów, przede wszystkim z zakresu teorii wychowania oraz filozofii wychowania, w tym w oparciu o autorskie programy. Sprawuję funkcję opiekuna praktyk na I roku Pedagogiki I stopnia, opiekuna roku. Realizuję również zajęcia ze studentami metodą e-learningu. Pełnię funkcję promotora oraz recenzenta prac dyplomowych: magisterskich i licencjackich (Załącznik 4, III. J), a także promotora pomocniczego w przewodach doktorskich (Załącznik 4, III. K).

Angażuję się w działalność organizacji o charakterze naukowym, których jestem członkiem (Załącznik 4, III. H). Aktualnie jestem członkiem redakcji w trzech czasopismach naukowych, w których pracach biorę czynny udział (Załącznik 4, III. G). Angażuję się też w prace zespołu eksperckiego działającego przy Fundacji Instytutu Kazimierza Wielkiego w Lublinie.

Jako pedagog, swoją wiedzę i doświadczenie wykorzystuję również współpracując ze środowiskiem, są to m. in. Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Chełmie (zaangażowanie wraz ze studentami w pomoc o charakterze doraźnym, jak: pomoc dzieciom w lekcjach, czytanie im książek, rozmowy z osobami starszymi, pomoc w zorganizowaniu świąt i zrobieniu zakupów ludziom chorym i starszym); chełmskimi placówkami o charakterze opiekuńczo-wychowawczym: domem dziecka, świetlicą środowiskowo-terapeutyczną przy Chełmskim Centrum Pomocy Dziecku i Rodzinie; Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym nr 1 w Lublinie (m. in. pomoc uczniom w czynnościach samoobsługowych, przygotowanie świątecznych upominków dla uczniów, wspieranie uczniów podczas zajęć przysposobienia do pracy); UTW w Chełmie.

Za swoją działalność otrzymałam odznaczenia państwowe oraz nagrodę JM Rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II (Załącznik 4, II. H oraz III. C).

Małgorzata Łobacz